

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. generała broni K. Świerczewskiego

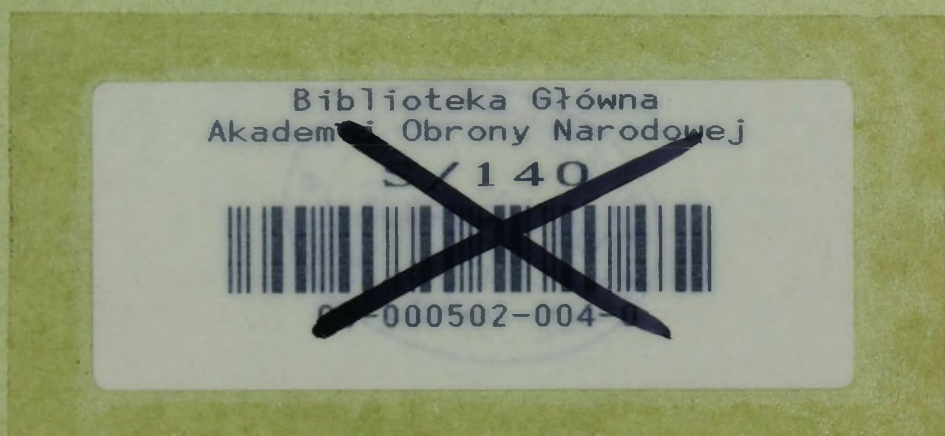
KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. Nr ..... 56

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM  
KRAJU W ZSRR W LATACH WIELKIEJ WOJNY  
NARODOWEJ 1941-1945

(Skrypt)



60580



**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO**  
im. generała broni K. Świerczewskiego

---

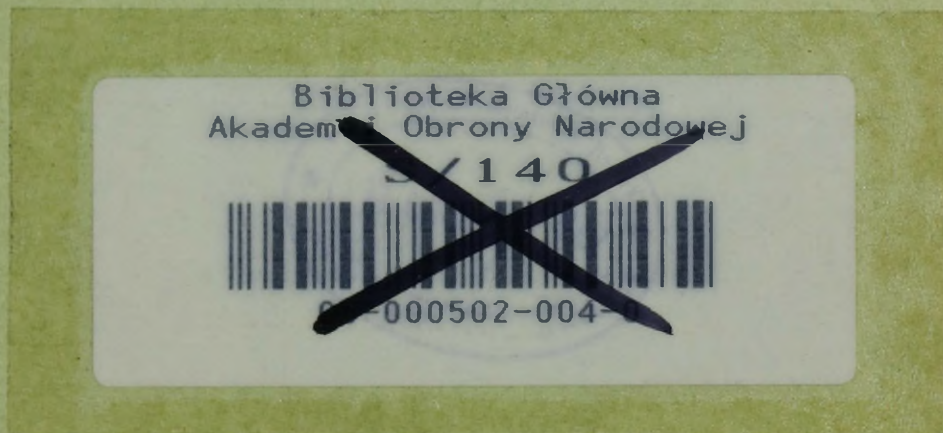
**KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ**

Egz. Nr ..... **56**

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

**Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM  
KRAJU W ZSRR W LATACH WIELKIEJ WOJNY  
NARODOWEJ 1941-1945**

(Skrypt)



**60580**

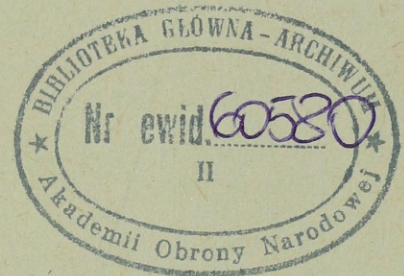
AKADEMIA SZTABU GENEALNEGO  
im.gen.broni K.Swierzesewskiego

-----  
KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

ZATWIERDZAM  
SZEFA KATEDRY HIST.SZT.WOJ.

Rok szkolny 1964/65

gen.bryg.prof. St. OKECKI



mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

WEZŁOWE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM KRAJU W ZSRR W LATACH  
WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ 1941-1945 r.

-----  
REMBERTOW

październik

1964 r.

Temat: Węzłowe problemy obrony terytorium kraju w ZSRR  
w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1945 r.

Treść: W s t ę p

I. Podstawowe dziedziny działalności w zakresie obrony  
terytorium kraju w ZSRR w toku wojny:

- a/ terenowa obrona przeciwlotnicza;
- b/ bezpieczeństwo wewnętrzne;
- c/ pospolite ruszenie i samoobrona;
- d/ ewakuacja.

II. Obrona Leningradu w aspekcie obrony terytorium  
kraj:

- a/ terenowa obrona przeciwlotnicza;
- b/ bezpieczeństwo wewnętrzne;
- c/ pospolite ruszenie i samoobrona.

W S T E P

Charakter obrony terytorium kraju w ZSRR wynikał z istoty państwa socjalistycznego, jako państwa opierającego się na ideologii marksistowskiej - ideologii mas pracujących. W państwie socjalistycznym, w odróżnieniu od państwa kapitalistycznego, interes państwa pokrywa się całkowicie z interesami mas pracujących; wszelka działalność państwa skierowana jest na zabezpieczenie interesów tychże mas pracujących. Wśród wielu dziedzin działalności państwa w zakresie zabezpieczenia interesów mas pracujących poczesne miejsce znajduje dziedzina obronności. Właśnie w Związku Radzieckim, jako państwie socjalistycznym, realizowany był jeden z najbardziej postępowych i humanitarnych postulatów obronnych, mianowicie postulat obrony interesów szerokich mas pracujących, a nie jak w przypadku państwa kapitalistycznego - głównie interesów klas uprzywilejowanych. W Związku Radzieckim realizowany był w całej rozciągłości postulat ludowej obronności.

Ludowa obronność to obrona jak najszerszej pojętych interesów mas pracujących przy szerokim udziale tychże mas pracujących. Życiem państwowym i społecznym w ZSRR kierowała partia komunistyczna. Ona również, przez swych przedstawicieli, kierowała działalnością państwa i całego narodu w zakresie obronności. Działalność ta polegała na przygotowaniu sił zbrojnych przeznaczonych do obrony na zewnętrznym froncie wojny oraz na przygotowaniu odpowiednich sił do obrony na froncie wewnętrznym.

W przygotowaniu sił zbrojnych do realizacji zadań na zewnętrznym froncie wojny główną rolę odgrywało ministerstwo obrony narodowej oraz ministerstwo marynarki wojennej. Natomiast zadania w zakresie działań na wewnętrznym froncie wojny rozłożone były na wiele ministerstw, głównie jednak na ministerstwo spraw wewnętrznych i ministerstwo obrony narodowej. To ostatnie kierowało przygotowaniem w zakresie obrony powietrznej państwa, podczas gdy na ministerstwie spraw wewnętrznych, obok zadań tradycyjnych, polegających na zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego, spoczywały zadania: walki z dywersją wroga na zapleczu sił zbrojnych oraz

dywersja

kierownictwo, poprzez aparat milicji, terenową obronę przeciwlotniczą.

Do działań w zakresie obrony państwa przygotowywane było całe społeczeństwo. Organizacją, która realizowała program przygotowania całego społeczeństwa do obrony było OSOAWIACHIM<sup>x/</sup> /Towarzystwo Współpracy z Obroną oraz Budownictwem Lotniczym i Chemicznym/. Organizacja ta, poza ogólnym przygotowaniem ludzi do władania bronią, szkoliła w zakresie obrony przeciwlotniczej i przeciwichemicznej.

Podobnie jak w przygotowaniu sił zbrojnych do zadań na zewnętrznym froncie wojny, tak i w przygotowaniu sił dla obrony wnętrza kraju wystąpiło szereg istotnych niedociągnięć, wynikających głównie z błędnego poglądu, że przeciwnik nie zdoła swymi wojskami lądowymi wtargnąć w głąb terytorium ZSRR, a w związku z tym nie zdoła zagrozić w istotny sposób zapleczu. Rzeczywistość jednak okazała się inna, w związku z czym wystąpiła konieczność tworzenia wewnętrznego frontu w znacznie szerszych rozmiarach niż to przewidywano. Trzeba było reorganizować system obrony powietrznej kraju, okazywać wyjątkową pomoc wojskom operacyjnym walczącym na zewnętrznym froncie przez tworzenie oddziałów pospolitego ruszenia, angażować szerokie rzesze społeczeństwa do zwalczania dywersji na tyłach sił zbrojnych, dokonać gigantycznej ewakuacji z terenów zagrożonych, czy wreszcie organizować podziemny front walki na tyłach frontu nieprzyjacielskiego w postaci szerokiego ruchu oporu w tym i działań partyzanckich.

Tą olbrzymią pracą w zakresie montowania wewnętrznego frontu wojny kierowała Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Reprezentowała ona interesy mas pracujących Związku Radzieckiego, stąd właśnie tak szeroki udział tychże mas w obronie kraju.

W wykładzie niniejszym omówione zostaną tylko niektóre dziedziny działalności w zakresie obrony terytorium kraju, mianowicie: terenowa obrona przeciwlotnicza, bezpieczeństwo wewnętrzne, samoobrona i ewakuacja. Nie wymienione

<sup>powinno być: przed</sup>  
x/ "Obszczenstwo sodejstwijsa oboronie, awiacyjennomu i ekimicheskiemu stroistielstwu".

powyżej dziedziny działalności w zakresie OTK - obrona powietrzna kraju oraz działalność ruchu oporu - omówione zostaną w oddzielnych opracowaniach.

a/ Terenowa obrona przeciwlotnicza.

Organizując zbrojny opór przeciwko najazdowi wojsk hitlerowskich, partia i rząd radziecki dużą wagę przywiązywały do obrony przeciwlotniczej i przeciwchemicznej wnętrza kraju. Przystąpiono w oparciu o powstały do chwili wybuchu wojny aparat do realizacji przedsięwzięć w zakresie umacniania terenowej obrony przeciwlotniczej. 2 lipca 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych powzięła decyzję "O obowiązkowym powszechnym przygotowaniu ludności do obrony przeciwlotniczej". Zgodnie z tym wydane zarządzenia zobowiązywały wszystkich obywateli do opanowania zasad obrony przeciwlotniczej i przeciwchemicznej. Każdy obywatel ZSRR miał obowiązek nauczyć się likwidowania skutków bombardowań lotnictwa nieprzyjacielskiego oraz okazywania pierwszej pomocy poszkodowanym. Mężczyźni w wieku od 16 do 60 lat i kobiety w wieku od 18 do 50 lat zobowiązani byli do pracy w grupach samoobrony organizowanych w zakładach, instytucjach, w blokach mieszkalnych. Szkoleniem ludności zajmowała się organizacja społeczna: OSOAWIACHIM przemianowana później na DOSAAF<sup>x/</sup> /Ochotnicze Towarzystwo współpracy z armią, lotnictwem i marynarką wojenną/.

Przedsięwzięcia te znacznie umocniły obronność miast i wsi oraz podniosły gotowość mobilizacyjną ludzi radzieckich do walki z Niemcami hitlerowskimi.

Wrażliwymi obiektami napadów powietrznych okazały się, zwłaszcza w pierwszych miesiącach Wielkiej Wojny Narodowej, węzły i linie komunikacyjne. Od 22 czerwca do końca grudnia 1941 r. lotnictwo niemieckie dokonało 5939 nalotów na obiekty i linie komunikacyjne zrzucając ponad 46 tys. różnych bomb. Jednak dzięki olbrzymiemu wysiłkowi różnych oddziałów odbudowy linii i węzłów kolejowych średnia przerwa w ruchu pociągów po każdym nalocie trwała zaledwie 5 godzin i 48 minut<sup>xx/</sup> - - - - -

x/ Dobrowolczeskoje obščestwo Sodiejstwija Armii, Awiacji i Fłotu.

xx/ Patrz: Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietского Sojuza 1941-1945. Moskwa 1961 r. T.2 str.16.

Poza liniami kolejowymi, obiektami napadów lotnictwa niemieckiego na terytorium ZSRR były miasta radzieckie. Spośród wszystkich bombardowanych miast radzieckich, obiektem najbardziej atakowanym przez lotnictwo niemieckie była stolica ZSRR - Moskwa. Na przykładzie obrony tego miasta rozpatrzone zostaną niektóre aspekty terenowej obrony przeciwlotniczej w ZSRR.

Całokształtem prac w zakresie terenowej obrony przeciwlotniczej Moskwy kierował sztab. Całe miasto podzielone było na "odcinki" /sektory/ i "rejony" /mniejsze jednostki/ z dowództwami na czele. Na bazie służb sztabów terenowej obrony przeciwlotniczej /miejskiego, odcinkowych, rejonowych/ utworzono 6 wyspecjalizowanych pułków i 20 samodzielnych batalionów i kompanii przeznaczonych do odbudowy zburzonych budowli miejskich. Ponadto zorganizowano oddziały takich służb jak: przeciwpożarowa, medyczno-sanitarna, degazacyjna i awaryjna.

W przedsiębiorstwach, instytucjach, przy administracjach domów mieszkalnych zorganizowane były grupy samoobrony. Ponadto w tychże przedsiębiorstwach, instytucjach i administracjach domów mieszkalnych, niezależnie od istniejących grup samoobrony, utworzono ponad 13 tysięcy oddziałów przeciwpożarowych, w których znajdowało się 205 tysięcy ludzi. Z inicjatywy organizacji komsomolskiej Moskwy utworzony został komsomolsko-młodzieżowy pułk przeciwpożarowy liczący 5 tysięcy ludzi<sup>x/</sup>. Wreszcie gdy front zbliżył się na przedpola Moskwy w systemie terenowej obrony przeciwlotniczej miasta sformowano 6 kompanii przeciwdesantowych. Warto dodać, że jeszcze przed wybuchem wojny przy Radzie Moskiewskiej utworzono służbę maskowania najważniejszych obiektów obronnych miasta.

W systemie służby medyczno-sanitarnej terenowej obrony przeciwlotniczej Moskwy dyżurowało przez całą dobę 127 oddziałów urazowych. W pododdziałach służby medyczno-sanitarnej znajdowało się 60 wozów sanitarnych i 22 specjalnie urządzone wozy do pomocy urazowej na miejscu.

System obserwacji i powiadamiania terenowej obrony przeciwlotniczej Moskwy przedstawiał się następująco: bezpośrednią obserwację za nieprzyjacielem powietrznym prowadziło 19 miejskich i 200 "rejonowych" /podmiejskich/ wieżowych  
x/ Patrz: Wielikaja bitwa pod Moskwą. Instytut Istorii i Akademia Nauk SSRR. Moskwa 1960 r. str.44.

posterunków obserwacyjnych. Przy przekazywaniu meldunków posługiwano się łącznością miejską. Meldunki przesyłane do centrum odbiorczego, po ich przeanalizowaniu, dawały podstawę do zarządzenia alarmu, lub jego odwołania. W systemie alarmowania pracowało 7 radiowęzłów i 80 podstacji sieci powiadamiania ze 130 syrenami, 280 tysiącami głośników i 286 ulicznymi megafonami.<sup>x/</sup>

Jednym z ważnych problemów terenowej obrony przeciwlotniczej było przeszkolenie szerokich rzesz ludności w zakresie walki ze skutkami napadów lotniczych. Wielką rolę w tym masowym szkoleniu spełnili agitatorzy, prasa, kino. Za pomocą tych środków uczono jak rozpoznawać samoloty nieprzyjacielskie, jak gasić pożar, przede wszystkim zaś gasić bomby zapalające. W trakcie szkolenia ludności dążono do wpojenia zasady, że każdy oddział przeciwpożarowy, drużyna sanitarna, oddział samoobrony znajdowały się w stałej gotowości bojowej, by każdy człowiek umiał zagasić bombę zapalającą, usunąć ją z pomieszczenia, posługiwać się sprzętem przeciwpożarowym.

Wiele wysiłku włożono w budowę ukryć i schronów. Tą sprawą zajęły się miejska i rejonowe rady. Pod ich kierownictwem budowano długotrwałe schrony, a także różnego rodzaju ukrycia i szczeliny. Ponadto siłami zakładów pracy budowano stanowiska ogniowe dla dział i karabinów przeciwlotniczych, budowano schrony dla ich obsługi, budowano również i lotniska dla jednostek lotniczych obrony przeciwlotniczej Moskwy.

Trudno, na podstawie tak skąpych danych o systemie oraz siłach i środkach terenowej obrony przeciwlotniczej Moskwy, wyrobić sobie pogląd co do jej skuteczności, właściwej organizacji itp. Jedno tylko wydaje się bezsporne, to mianowicie, iż terenowa obrona przeciwlotnicza Moskwy skupiała w różnych formacjach wielką ilość ludzi, była więc działaniem masowym. Do chwili rozpoczęcia nalotów niemieckich

- - - - -  
x/ Tamże str.46.

na Moskwę w różnych formacjach terenowej obrony przeciwlotniczej działało 600 tysięcy ludzi. A więc masowość - to jedna z cech charakterystycznych terenowej obrony przeciwlotniczej w ZSRR. Obok takiego wniosku, z przedstawionych powyżej faktów wynika i to, że wiele przedsięwzięć w zakresie terenowej obrony przeciwlotniczej<sup>W</sup> prowadzonych zostało dopiero po wybuchu wojny.

Niemcy usiłowali zniszczyć Moskwę za pomocą lotnictwa bombowego. Od 22 lipca do grudnia 1941 r. dokonano wielu prób masowych i grupowych nalotów na Moskwę. Jednakże silna obrona przeciwlotnicza /środkami naziemnymi i lotnictwem myśliwskim/ spowodowała to, iż zaledwie drobne grupy i pojedyncze samoloty przedzierały się nad miasto. Np. w ciągu całego sierpnia 1941 r. lotnictwo niemieckie wykonało 16 nalotów z udziałem 1250 samolotów. Z tej ilości tylko 29 samolotów przedostało się nad miasto.<sup>x/</sup>

Ogółem za cały okres wojny lotnictwo niemieckie zrzuciło na Moskwę 1600 bomb burzących i 100 tys. bomb zapalających. Zostało wznieconych 45 tys. pożarów, z czego 43,5 tysiąca pożarów zlikwidowanych zostało siłami i środkami terenowej obrony przeciwlotniczej Moskwy. Przytoczone liczby wskazują, iż głównym środkiem niszczenia miasta były bomby zapalające i pożary z nich wynikające. Wskazują jednocześnie na wielką skuteczność systemu i środków terenowej obrony przeciwlotniczej tego miasta.

#### b/ Bezpieczeństwo wewnętrzne

Problemi bezpieczeństwa wewnętrznego poświęcano w ZSRR wiele uwagi. 29 czerwca 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych i KC KPZR w wydanej dyrektywie żądały od organizacji partyjnych, państwowych i społecznych roztoczenia ochrony nad fabrykami, elektrowniami, mostami, liniami telekomunikacyjnymi. Rząd radziecki i KC KPZR nakazały zorganizować bezwzględną walkę z wszelkimi dezorganizatorami życia wewnętrznego, dezenterami, panikarzami oraz hitlerowskimi spadochroniarzami. Organa partyjne i państwowe otrzymały nakaz by natychmiast przekazywać sądom trybunałów wojennych wszystkich ludzi, którzy panikarstwem,  
x/ Tamże str. 454.



ludzi i sprzętu. 33 bataliony niszcycieli liczące łącznie 6500 ludzi brały udział w obronie Zagłębia Donieckiego. Zadania więc tego rodzaju oddziałów pospolitego ruszenia zwanych "batalionami niszcycieli" /*istriebiłielnyje bataliony*/ były więc różne: zwalczając dywersję, czy osłaniając ewakuację, czuwały nad bezpieczeństwem, a gdy zaszła konieczność, walczyły wraz z jednostkami wojsk operacyjnych na froncie.

A więc i w tej dziedzinie działalności w zakresie obrony terytorium kraju w ZSRR uwidacznia się udział szerokich rzesz społeczeństwa w postaci organizacji partyjnych, społecznych, czy też specjalnie organizowanych ochotniczych oddziałów robotniczych. Podobnie jak w innych dziedzinach tak i w tej rolę kierowniczą sprawowała KZPR.

c/ Pospolite ruszenie w ZSRR.

Ważne znaczenie w rozwoju obrony terytorium kraju ZSRR miały wskazania KPZR i decyzje Państwowego Komitetu Obrony o rozwijaniu ogólnonarodowej walki z wrogiem. Przystąpiono do formowania oddziałów i związków pospolitego ruszenia. Formacje pospolitego ruszenia dawały poważną pomoc wojskom operacyjnym. Jednostki pospolitego ruszenia powstałe w Kijowie brały udział wraz z jednostkami wojsk operacyjnych w walkach na przedpolach Kijowa już na początku sierpnia 1941 r. W Rostowie w połowie lipca 1941 r. postanowiono sformować dywizję kozacką pospolitego ruszenia, która rozrosła się z biegiem czasu do ram korpusu. Korpus ten, jako 5 Doński Kozacki Korpus Kawalerii wzmocnił jednostki walczące na froncie w toku obrony i działań zaczepnych pod Rostowem w październiku i listopadzie 1941 r. W Leningradzie już na początku lipca 1941 r. sformowano trzy dywizje pospolitego ruszenia. W lecie 1941 r. z Leningradu wyruszyło na front 10 dywizji pospolitego ruszenia. Akcja pospolitego ruszenia szeroko prowadzona była również i w Moskwie. Ogółem w formacjach pospolitego ruszenia Moskwy znalazło się 200 tysięcy ludzi. Z tego wiele dywizji walczyło w październiku i listopadzie w obronie na dalekich i bliskich przedpolach Moskwy. We wszystkich dzielnicach miasta powstały bataliony niszcycieli czołgów. Jeszcze w 1941 r. sformowany został w Stalingradzie korpus pospolitego ruszenia. Dywizja kawalerii tego korpusu, włączona została wiosną 1942 r. w skład armii

czynnej. Pozostałe jednostki korpusu wzięły udział w walkach po zbliżeniu się frontu na przedpola Stalingradu.

Akcją pospolitego ruszenia kierowały organizacje partyjne. W ciężkich bojach obronnych latem i jesienią 1941 i 1942 roku "opoleżency" Kijowa, Rostowa, Leningradu, Moskwy, Odessy, Stalingradu i innych miast strefy przyfrontowej okazali dużą pomoc wojskom operacyjnym w działaniach obronnych.

Oprócz oddziałów i związków pospolitego ruszenia, na początku wojny, z inicjatywy organizacji partyjnych w zakładach pracy, osiedlach, kołchozach i swochozach tworzone były grupy bojowe, które bez odrywania się od miejsc pracy szkoliły się w rzemiośle wojskowym i po zbliżeniu się frontu brały udział w działaniach obronnych obok jednostek wojsk operacyjnych.

Zgodnie z rozporządzeniem Państwowego Komitetu Obrony w miastach strefy przyfrontowej /Sewastopol, Tuła, Rostów, Leningrad, Murmańsk/ w drugiej połowie października 1941 r. powstały Miejskie Komitety Obrony. Podobne komitety powstały i w roku 1942 w związku z nowym natarciem wojsk niemieckich ku Wołdze i morzu Kaspijskiemu. Owym Komitetom oddano pełnię władzy państwowej na miejscu.

W Sewastopolu Miejski Komitet Obrony powstał w końcu października 1941 r. Komitet ten zajął się mobilizacją ludności do walki z najeźdźcą. W jego skład weszli: Sekretarz Komitetu Miejskiego KPZR, przewodniczący rady miejskiej, dowódca garnizonu oraz szef miejskiego wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych /NKWD/. Komitet ten zajął się kierowaniem produkcją uzbrojenia, remontu sprzętu i uzbrojenia, budowy umocnień, jak również kierował życiem wewnętrznym miasta.

Tak więc skład <sup>w</sup> miejskiego komitetu obrony wchodził przedstawiciel partii /tu sam sekretarz/, przedstawiciel rady miejskiej, przedstawiciel wojska i ministerstwa spraw wewnętrznych. Był to organ kolektywny, skupiający ludzi z pionu militarnego /przedstawiciele MON i NKWD/, pionu administracyjnego i gospodarczego /przewodn. rady narodowej/ oraz przedstawiciel partii jako przewodniczący tegoż organu.

Miejski Komitet Obrony Rostowa, po wyzwoleniu miasta w wyniku przeciwnatarcia w listopadzie 1941 r., za swe główne zadanie traktował uporządkowanie i odbudowę zniszczonego miasta.

Komitet obrony Tuły, na którego czele stał sekretarz obwodowego Komitetu KPZR zdecydował rozbudować wokół miasta rubież obronną oraz sformować pułk robotniczy. 25 października ogłoszono w mieście stan oblężenia. Cała ludność wzięła udział w umacnianiu miasta pod względem obronnym. Pułk robotniczy zdołał powstrzymać podchodzące jednostki niemieckie do chwili podejścia oddziałów 5 armii /radz./.

Prace realizowane przez Komitet Obrony Stalingradu były bardziej wszechstronne. Gdy wojska niemieckie wyszły w rejon fabryki traktorów, Chruszczow jako członek Rady Wojennej Frontu Stalingradzkiego zażądał od Komitetu Obrony doprowadzenia wszystkich sił znajdujących się w dyspozycji Komitetu do stanu gotowości bojowej: batalionów niszczycieli, oddziałów pospolitego ruszenia, a także znajdujących się w fabryce czołgów. Miejski Komitet Obrony skierował w rejon fabryki oddziały Centrum Wysz-kolenia Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych, a także oddziały pospolitego ruszenia innych dzielnic Stalingradu<sup>x/</sup>.

25 sierpnia wprowadzono w mieście stan oblężenia. W każ-dej dzielnicy Stalingradu powstały Komisje Nadzwyczajne /Czeriezwy- czajnyje Komisji/ z sekretarzami komitetów dzielnicowych partii na czele. Sformowano ponadto oddziały i drużyny budowy barykad, ratowania rannych i dzieci. Miejski Komitet Obrony zwrócił się do mieszkańców z wezwaniem do obrony miasta. W odpowiedzi na to dziesiątki tysięcy ludzi wstąpiło do różnych brygad i drużyn.

Równolegle Miejski Komitet Obrony Stalingradu kierował ewakuacją ludności z miasta. Do 23 sierpnia 1942 r. tzn. jeszcze przed podejściem do miasta oddziałów niemieckich wyewakuowano ponad 100 tys. ludzi, ale w mieście pozostało jeszcze ponad 400 tys. By zapobiec niepotrzebnym stratom i stworzyć ko- rzystniejsze warunki do organizacji obrony, Komitet Obrony postanowił wyewakuować wszystkich mieszkańców. Ewakuacja prze- biegła w niezwykle ciężkich warunkach: nie było przepraw, brakło środków przeprawowych, nieustannie działało lotnictwo niemieckie.

Organizacją ewakuacji ludności zajmował się miejski aktyw partyjny i organa tyłowe Frontu Stalingradzkiego. W ciągu kilku dni przeprowadzono za Wołgę ponad 300 tys. ludzi.

- - - - -  
x/ Patrz: Istoria Otieczestwiennoj wojny Sowietского Sojuza 1941-1945. Moskwa 1961 r. T.2 str. 435.

Przedstawione powyżej przykłady działalności Miejskich Komitetów Obrony, znamionują pojawienie się nowego zjawiska w prowadzeniu wojny. Komitety te mając pełnię władzy państwowej, na miejscu spełniały doniosłą rolę w mobilizacji mieszkańców do walki z wrogiem, zapobiegały chaosowi i anarchii, kierowały całokształtem życia gospodarczego i społecznego, ewakuacją i jednocześnie kierowały przygotowaniem miast do obrony własnymi siłami, co stanowiło poważną pomoc wojskom operacyjnym. Zapobiegało to niespodziewanemu wtargnięciu do miast jednostek szybkich nieprzyjaciela, którym udało się przełamać front radziecki. Przykład Tuły świadczy o tym, iż siły i środki będące w dyspozycji Miejskiego Komitetu Obrony zdołały powstrzymać oddziały niemieckie do chwili podejścia jednostek radzieckich wojsk operacyjnych.

Ukazane powyżej formy organizacyjne i zakres działania pospolitego ruszenia w Związku Radzieckim oraz jego rozmiary wskazują do jakiego stopnia wojna wciągnęła w sferę swego działania ludność cywilną. Była to wojna totalna, skierowana nie tylko przeciwko siłom zbrojnym, ale i przeciwko ludności cywilnej, stąd właśnie zaistniała potrzeba zastosowania "totalnej" obrony, a więc wszechstronnej - z udziałem jak najszerszych rzesz narodu. Obrona tego rodzaju wymagała niewyckłej ofiarności społeczeństwa, ogromnego poświęcenia ludzi. Natchnieniem do tak wielkiego poświęcenia była świadomość prowadzenia wojny w imię słusznej sprawy, w obronie ojczyzny socjalistycznej. Źródłem tego poświęcenia trzeba więc szukać w ideologii marksizmu - leninizmu. Pracę nad wpłynięciem tych ideałów narodom Związku Radzieckiego prowadziła KPZR. Ona w czasie wojny wezwała ludność do obrony ojczyzny, ona również była organizatorką tego szerokiego ruchu pospolitego ruszenia.

#### d/ Ewakuacja.

Jednym z problemów, wynikłych na skutek wymuszonego odwrotu wojsk radzieckich, była ewakuacja z zagrożonych rejonów ludzi i sprzętu, szczególnie sprzętu produkcyjnego. W związku z tym, ażeby pozbawić przeciwnika możliwości wykorzystania bogactw kraju na opanowanych obszarach, Rada Komisarzy Ludowych i KC KPZR w dyrektywie z 29.6.1941 r. zażądały od wszystkich

organizacji obwodów przyfrontowych: "przy wymuszonym odwróceniu Armii Czerwonej... nie zostawiać ani jednego parowozu, ani jednego wagonu, nie zostawiać nieprzyjacielowi ani jednego kilograma zboża, ani litra paliwa. Całe wartościowe mienie, w tej liczbie metale kolorowe, paliwo, które nie może być wyewakuowane, należy zniszczyć"<sup>x/</sup>. Zgodnie z uzupełniającą dyrektywą Państwowego Komitetu Obrony z 7.8.1941 r. pierwszeństwo w ewakuacji i rozmieszczaniu na nowych obszarach dano zakładom zbrojeniowym.

Na szczeblu centralnym utworzona została Rada do spraw ewakuacji. Przy ministerstwach i resortach powstały, specjalne biura i komisje do spraw ewakuacji oraz pełnomocnicy wydzieleni dla każdej grupy zakładów. Kontrolę ewakuacji prowadziła utworzona przy rządzie grupa inspektorów. W terenie ewakuacją kierowały republikańskie, obwodowe, miejskie i rejonowe organizacje partyjne i radzieckie.

Utworzony na początku wojny aparat ewakuacji okazał się niewystarczający. Po załadunku sprzętu na wagony i odprawieniu ich do miejsc przeznaczenia trzeba było podejmować wiele wysiłków by transporty dotarły do swoich miejsc. W atmosferze pośpiechu i nerwowości, część transportów, w rezultacie zmian adresów i przypadkowych przegrynek, zatrzymywała się na dużych stacjach, tworząc trudne do pokonania korki. Dla zaprowadzenia porządku Państwowy Komitet Obrony, istniejący aparat Rady ds. Ewakuacji podporządkował nowopowstałemu Komitetowi do spraw rozładunku transportów, zaś na miejsce Rady ds. Ewakuacji utworzono Komitet ds. Ewakuacji.

Od 25 października do końca listopada 1941 r. Komitet ds. Ewakuacji kierował ewakuacją z zagrożonych obszarów Północnego Kaukazu, obwodów: woroneskiego, kurskiego, orłowskiego, tulskiego, riazkańskiego i moskiewskiego. Z samej Moskwy i obwodu moskiewskiego do końca listopada 1941 r. wyewakuowano 498 przedsiębiorstw związkowych i związkowo-republikańskich, nie licząc różnych zakładów republikańskich. Oprócz tego ewakuowano wiele wyższych uczelni, instytutów naukowych, biblioteki, muzea, teatry. Z przedsiębiorstwami wyewakuowano 210 tys. robotników, techników, inżynierów.

x/ Historia Wielkiej Ojczyźnianej Wojny Sowieckiego Sojuza 1941-1945. Moskwa T.2 str. 56.

O rozmiarach przeprowadzonej ewakuacji świadczy to, że w ciągu pięciu miesięcy /lipiec - listopad 1941 r./ do wschodnich rejonów ZSRR przebazowano 1523 zakłady przemysłowe, w tej liczbie 1360 dużych zakładów zbrojeniowych. Na Powołżu rozmieszczono 228 zakładów, na Uralu - 667, na Syberii Zachodniej - 244, na Syberii Wschodniej - 78, w Kazachstanie i Azji środkowej - 308. Łącznie w roku 1941 przewieziono koleją około 1,5 mln wagonów ładunków ewakuacyjnych<sup>x/</sup>.

Nowa fala ewakuacji rozpoczęła się w lecie 1942 r. Państwowy Komitet Obrony 22.6.1942 r. ponownie powołał do życia Komisję ds. ewakuacji. Tym razem ewakuacją objęto zostały obwody: woroszyłowgradzki, rostowski, woroneski, stalingradzki. Niektóre zakłady ewakuowano po raz drugi. Dla przewiezienia ewakuowanego sprzętu z rejonów południowo-wschodnich ZSRR użyto 18.345 wagonów. Liczba ta jest prawie stokrotnie mniejsza od liczby wagonów ewakuowanego sprzętu w roku 1941.

Obok ewakuacji sprzętu pokaźne rozmiary przybrała również ewakuacja ludności. Z samej Moskwy do połowy listopada 1941 r. ewakuowano około 2 mln. ludzi. Z Leningradu prowadzona była przez długi okres czasu i sięgała około 1,5 mln ludzi. Porównana w poprzednim rozdziale ewakuacja ludności ze Stalingradu osiągnęła liczbę 400 tysięcy. Podobnie jak w przypadku sprzętu tak przy ewakuacji ludności trzeba było podjąć ogromny wysiłek by sprostać temu zadaniu.

## II. OBRONA LENINGRADU W ASPEKcie OBRONY TERYTORIUM KRAJU.

### a/ Terenowa obrona przeciwlotnicza.

W systemie przygotowania Leningradu do obrony przeciwlotniczej duże uwagi poświęcono formowaniu terenowej obrony przeciwlotniczej. Do chwili rozpoczęcia wojny Leningrad stanowił centrum północnej strefy OPK. Niezależnie od dowództwa jednostek OPK rozmieszczonych w mieście, w Leningradzie był zorganizowany sztab TOPL, który miał podtrzymywać ciągłą gotowość terenowych grup obrony przeciwlotniczej.

- - System TOPL miasta obejmował 19 rejonów, z których każdy  
x/ Patrz: Historia Wielikoj Ołieczestwiennoj Wojny Sowietского Sojuza 1941 - 1945. Moskwa T.2 str.148.

dzielił się na dwa odcinki, a odcinek składał się z grup utworzonych dla ochrony i obrony zakładów przemysłowych, instytucji i domów mieszkalnych. Szefem odcinka TOPL był szef wydziału milicji. Zajęcia z członkami grup toplowskich prowadzone były bez odrywania ich od produkcji. Szkolenie kończyło się 10-dniowymi zajęciami, w czasie których załogi odrywane były od produkcji. Na tego rodzaju zbiórkach kontrolowano umiejętności grup w zakresie likwidacji skomplikowanych /poważnych/ zniszczeń, w zakresie współdziałania grup różnych specjalności. W 1941 r. TOPL Leningradu postawione było zadanie udoskonalić przygotowanie dotychczasowych 700 grup i sformować 300 nowych. Leningradzki Czerwony Krzyż zabezpieczał grupy toplowskie w kadry medyczno-sanitarne.

W każdym roku prowadzono w Leningradzie szkolenie służby toplowskiej całego miasta, o czym mieszkańcy powiadamiani byli w porę za pomocą prasy i radia. W czasie szkolenia podawano sygnał alarmu lotniczego, po którym siły i środki TOPL przechodziły w stan gotowości bojowej. W ciągu paru minut podawano przez radio sygnały alarmu, które dublowane były za pomocą syren fabrycznych, statków, parowozów, a także za pomocą specjalnych syren alarmowych. Mieszkańcy Leningradu uczestnicząc w toplowskich grupach poszczególnych obiektów, w grupach samoobrony i w formacjach odcinkowych byli przygotowani do walki z napadami powietrznymi.

W pierwszym dniu wojny cały system TOPL Leningradu rozwinął się zgodnie z opracowanym planem. Już o godzinie 18.00 22.6.1941 r. formacje odcinkowe TOPL, liczące 14 tysm ludzi, osiągnęły gotowość bojową.

Grupy obiektowe postawione zostały w stan półkoszarowy, co obowiązywało ich członków do pozostawania po pracy w zakładach by na sygnał alarmu móc szybko stawić się na punkcie zbiórki. W podobny stan postawiono 3 tys. sanitariuszek przeznaczonych do pracy w grupach TOPL.

Pierwszy lotniczy alarm bojowy ogłoszono w Leningradzie na drugi dzień wojny o godz. 1.45 w nocy. Ludzie szli do schronów, czy piwnic, inni - do zakładów pracy, jako członkowie grup obiektowych, jeszcze inni, jako członkowie grup samoobrony w administracjach domów mieszkalnych zbierali się i tam zajmowali swoje posterunki.

Wielu ludzi ogarniało uczucie trwogi, niepewność przed tym co może nastąpić. Do tej pory zapoznawani byli tylko teoretycznie z rezultatami i wielkością strat powstających w wyniku bombardowań; stąd każdy człowiek swoiście przyjmował ten pierwszy alarm bojowy, w swoisty sposób wyobrażał sobie charakter i wielkość zniszczeń. Wojna z pojęcia abstrakcyjnego przekształcała się w groźną rzeczywistość.

27.6.1941 r. w pierwszym rozkazie o TOPL podano sygnały. Syreny fabryczne statków i okrętów oraz parowozów miały być włączane tylko w celach alarmowych.

Tysiące ludzi zatrudniono przy maskowaniu ważniejszych obiektów przemysłowych i komunalnych. Zgodnie z decyzją rady miejskiej Leningradu maskowanie miało być zakończone 29.7.1941r. Całością prac w zakresie maskowania kierował główny architekt miasta M.W. Baranow. On delegował do tej pracy architektów i plastyków z biur projektowych, zakładów naukowych, teatrów, itp. Jego zarządzenia traktowane były jako zarządzenia rady miejskiej i musiały być wykonywane natychmiast. Niemalże w zakresie maskowania działali naukowcy. Np. cały rejon Smolnego został zakryty siatką i sprawiał wrażenie parków i skwerów. Dzięki maskowaniu całkowicie zmieniały się kontury i wygląd zewnętrzny budowli. Stawały się one trudne do rozpoznania nie tylko z powietrza ale i z niedużego oddalenia.

Maskowano również światło; zasłaniano okna lub stosowano lampy "BM" /białe maskujące światło/ i "SM" /szare światło/. Na ulicach miasta zastosowano świetlne wskaźniki, które miały orientować w czasie alarmu.

Do gaszenia bomb zapalających z podmiejskich piaskowni zwożono do miasta piasek. Składy przedsiębiorstw i domy mieszkalne oczyszczono z materiałów łatwo zapalnych. Odpowiedzialność za ochronę przeciwpożarową przedsiębiorstw i zakładów pracy ponosili ich kierownicy, a domów mieszkalnych - ich komendanci. 25.6.1941 r. leningradzki komitet partyjny wydał zalecenie, zgodnie z którym ochronę najważniejszych obiektów podporządkowano osobiście pierwszym sekretarzom komitetów rejonowych partii.

Zgodnie z decyzją leningradzkiego miejskiego komitetu wykonawczego z 11.7.1941 r. przystąpiono do formowania większej

ilości grup samoobrony TOPL. Do grup samoobrony domów mieszkalnych włączani byli mężczyźni w wieku od 16 do 60 lat, kobiety - w wieku od 18 do 50 lat. W zakładach pracy jedna grupa miała być utworzona na każde 100-300 ludzi, zaś w domach mieszkalnych - na 200-500 ludzi.

Grupy samoobrony wchodziły w system TOPL miasta, a ich zadaniem było usuwanie zniszczeń powstałych w wyniku wybuchów bomb zapalających i burzących oraz szkolenie ludności w zakresie TOPL. Grupa samoobrony była przy każdej administracji domów. W jej skład wchodził szef grupy, instruktor ochrony przeciwchemicznej, instruktor sanitarny, instruktor przeciwpożarowy i lo-ciu członków. Szkolenie grup samoobrony odbywało się pod kierownictwem instruktorów miejskiego towarzystwa OSOAWIACHIM, a rejonowe komitety wykonawcze zaopatrywały w sprzęt. Grupy dyżurowały przez całą dobę na postunkach wyznaczonych przez szefów TOPL administracji domów mieszkalnych i przedsiębiorstw. Na sygnał alarmu członkowie grup musieli byli powiadomić ludność, dopilnować by wszyscy ludzie zeszli do ukryć, kontrolować maskowanie światła, gasić bomby zapalające, nieść pomoc poszkodowanym itp. Pełnienie dyżurów w grupach samoobrony TOPL było traktowane na równi ze służbą pracy.

Obok toplowskich grup samoobrony zostały w Leningradzie utworzone pułki i bataliony TOPL. W tej sprawie wydana została dyrektywa PKO w dniu 9.7.1941 r. Na podstawie tego miejski komitet wykonawczy Leningradu postanowił /19.7.1941 r./ sformować dwa pułki awaryjno-budowlane i trzy samodzielne bataliony TOPL.

1. Pułk awaryjno-budowlany sformowany został na bazie zarządu budownictwa mieszkaniowego; 2. pułk - na bazie zarządu budownictwa kulturalno-bytowego komitetu wykonawczego rady miejskiej Leningradu. W skład batalionu drogowo-mostowego weszli pracownicy przedsiębiorstw budowlanych zarządu drogowo-mostowego. 2-gi batalion sformowany został na bazie zarządu wodociągowo-kanalizacyjnego, 3-ci batalion awaryjno-budowlany powstał na bazie przedsiębiorstw budowlanych zarządu mieszkaniowego.

Każdy pułk składał się z trzech batalionów budowlanych, dywizjonu maszyn budowlanych oraz kompanii technicznej. Stan ogólny pułku - 2051 ludzi.

Samodzielny batalion, liczący 600 ludzi, składał się z dwóch kompanii budowlanych oraz z kompanii sprzętu mechanicznego i transportu.

Pułki i samodzielne bataliony podlegały pod względem operacyjnym szefowi TOiL Leningradu.

Poza wymienionymi jednostkami w połowie sierpnia 1941 r. utworzony został przez komitet WLKSM Leningradu, ze studentów, uczniów szkół zawodowych, szkół średnich, robotników i urzędników pułk przeciwpożarowy. Pułk składał się z 15 kompanii - na każdy rejon administracyjny Leningradu po jednej. Kompania składała się z 3 plutonów, pluton z 3 drużyn po 12 ludzi w każdej. Przyjęto więc organizację wojskową. Pułk liczył 1614 ludzi, w tym 50 kadrowych dowódców straży przeciwpożarowej, wydzielonych przez leningradzki zarząd tej służby. Od 1.9.1941 r. pułk ten został skoszarowany.

W dniu 28 sierpnia 1941 r. w formacjach terenowej obrony przeciwlotniczej było<sup>x/</sup>:

- grup odcinkowych .....	38	liczących	15200	ludzi
- drużyn Czerwonego Krzyża .....	38	- " -	1140	"
- pułków awaryjno-budowlanych.....	2	- " -	2500	"
- baonów .....	5	- " -	3000	"
- grup samoobrony domów mieszk.....	3040	-"-	106999	"
- przeciwpożar.poster.grup samoobr.	3226	- " -	6472	"
- drużyn przeciwpożarowych .....	3226	- " -	59329	"
- posterunków sanitarnych .....	3257	- " -	6514	"
- odwód służby med.-sanit. ....	liczący		1050	"

W przygotowaniu miasta do obrony przeciwlotniczej aktywnie uczestniczyli naukowcy Leningradu. Dużą pomoc zmilitaryzowanym oddziałom awaryjno-budowlanym i inżynierskim oddziałom wojskowym okazała leningradzka filia Wszechzwiązkowego Naukowego Towarzystwa Inżynieryjno-Technicznego. Towarzystwo to sformowało brygadę naukowo-techniczną, przeznaczoną do okazywania pomocy zakładom

x / A.W. Karasiew. Leningradcy w gody blokady. Moskwa 1959 r. str.88.

przemysłowym w likwidowaniu awarii i zniszczeń powstałych w wyniku bombardowań lotniczych. W skład brygady weszło 47 różnych specjalistów, w tym wielu profesorów. Brygada miała swój sztab, w którym przez całą dobę dyżurowali eksperci i pracownicy techniczni Towarzystwa. Brygada służyła konsultacjami w zakresie budowy schronów, wzmacniania konstrukcji różnych budowli. Wielu z nich przydzielono do wydziałów inżynierskich sztabów TOPL leningradzkiego zarządu mieszkaniowego i rejonowych /dzielnicowych/ zarządów mieszkaniowych. Wielu członków Towarzystwa pracowało w charakterze rejonowych, odcinkowych i kwartałowych inżynierów i techników zarządów mieszkaniowych, a nawet jako zarządzający dużymi domami, w których trzeba było w krótkim czasie wybudować schrony i ukrycia.

Grupa członków Towarzystwa uczestniczyła w maskowaniu budowli fabrycznych, komunalnych, obiektów obronnych miasta. Profesorowie zaprojektowali konstrukcję ochronną pomnika Lenina naprzeciw dworca Fińskiego, pomnika Kirowa i Piotra I.

Z członków Towarzystwa zorganizowano ponadto 2 brygady do pracy w przedsiębiorstwie wodno-kanalizacyjnym.

Praktyka przedsięwzięć o charakterze obronnym i ochronnym podsuwała wiele cennych pomysłów, których kwalifikacją i naukowym opracowaniem zajmowały się właśnie różne agendy wymienionego Towarzystwa.

Działalność bojowa TOPL Leningradu. Po wyjściu niemieckich jednostek lądowych pod Leningradem rozpoczęło się systematyczne bombardowanie lotnicze i artyleryjskie. Pierwsze pociski artyleryjskie padły w centrum miasta 4.9.1941 r. W tym dniu dyżurny operacyjny stanowiska dowodzenia TOPL Leningradu otrzymał wiadomości od moskiewskiego i wołodarskiego sztabów rejonowych. W meldunkach sztabów rejonowych określano, które obiekty i w jakim czasie były bombardowane.

W odróżnieniu od napadu lotniczego, kiedy to był czas na zaalarmowanie, przy ostrzale artyleryjskim zawsze uzyskiwano zaskoczenie. Wybuchające pociski zawsze zastawały ludzi na ulicy, w pojazdach, przy pracy. Powiadomianie ludności rozpoczynało się po wybuchu pierwszych pocisków. Dyżurny operacyjny stanowiska dowodzenia TOPL miasta zażądał wstrzymanie ruchu w ostrzeliwanym rejonie. Przez centralną stację radiotranslacyjną podawano wiadomość o ostrzale określonego rejonu, nakazywano wstrzymanie

ruchu i zejście do ukryć. Na wstrzymanie ruchu miejskiego w jednym rejonie zużywano 1,5-2 minuty czasu. Ze względu na to, że radiotranslacyjne strefy nie odpowiadały podziałowi administracyjnemu miasta, zatrzymanie ruchu dzielnicy /rejonie/ ostrzeliwanej, powodowało równoczesne częściowe zatrzymywanie ruchu i w dzielnicach przyległych.

Z tramwajów, które znalazły się na terytorium ostrzeliwanym, lub podchodziły do niego, natychmiast pasażerowie wysiadali i kierowani byli do ukryć; wozy tramwajowe szły do rejonów nieostrzeliwanych.

Początkowo reakcja ludności na sygnały alarmu lotniczego nie zawsze była właściwa. Przechodnie, zamiast kryć się w schronach, czy szczelinach, zbierali się w głównych bramach, pasażerowie pozostawali w pojazdach. Dopiero przykre konsekwencje tego spowodowały zmiany w zachowaniu się mieszkańców Leningradu. Po smutnych doświadczeniach ludność w sposób zdyscyplinowany schodziła do schronów, a w przypadku braku takowych - na niższe piętra domów. Kobietom z małymi dziećmi, dzieciom do lat 15, starcom i inwalidom zezwalano schodzić do ukryć przed alarmem. W czasie trwania alarmu jedynie członkowie grup TOPL-owskich pozostawali na swych posterunkach by w każdej chwili być gotowym do zgaszenia pożaru w zarodku, czy okazania pomocy poszkodowanym.

Okna i drzwi przedsiębiorstw, sklepów, zakładów wychodzące na najbardziej zagrożone ulice były zabarykadowane deskami lub workami z piaskiem. Wejścia do tych budowli były otwarte od podwórza. Na ścianach domów umieszczano napisy informujące o najbardziej niebezpiecznych miejscach z uwagi na ogień artylerii nieprzyjaciela.

Jesienią 1941 r. Niemcy zastosowali taktykę długich ostrzałów z 15-30 minutowymi przerwami. Często ludzi nie słysząc wybuchów pocisków artyleryjskich opuszczali schrony i narażali się na niebezpieczeństwo. Dlatego tekst o ostrzale powtarzany był przez radio co 10-15 minut w ciągu całego alarmu.

O intensywności ostrzeliwania Leningradu ogniem artylerii jesienią 1941 r. świadczy fakt, iż od 4 września do 30 listopada Niemcy dokonali 272 napadów

ogniowych w łącznym czasie 430 godzin. We wrześniu spadło na miasto 5364 pociski, w październiku - 7590, w listopadzie - 11230. Bywały dni, w których mieszkańcy Leningradu nie wychodzili z ukryć przez 18 i więcej godzin czasu, ponieważ tak długo prowadziła ogień artyleria niemiecka.

Mimo podejmowanych przedsięwzięć ochronnych straty wśród ludności były wysokie. W ciągu miesięcy jesiennych od wybuchów pocisków artyleryjskich zginęło 681 i raniono - 2269 ludzi. Z tego w zakładach i fabrykach zabito 218 i raniono 1006 ludzi, zaś na ulicach zabito 395 i raniono 1067 ludzi. W domach zginęło 100 i zostało rannych 262 ludzi. W schronach został raniony tylko jeden człowiek.

Jak z powyższych liczb wynika najwięcej ludzi zginęło na ulicach, zwłaszcza zaś w pojazdach i na przystankach tramwajowych. Tylko w ośmiu takich wypadkach zabitych zostało 263 i rannych 222 ludzi. W owych wypadkach ludzie ginęli od odłamków pocisków i odłamków wtórnych.

Według danych statystycznych służby medyczno-sanitarnej TOPL Leningradu na każde 10 pocisków przypadał 1 zabity i na każdym 2,5 pociska - jeden ranny.

Pomoc medyczno-sanitarna w czasie ostrzału artyleryjskiego niesiona była przez specjalne patrole sanitarne składające się z 4 ludzi każdy. Patrole te wyposażone były w nosze, torby sanitarne z odpowiednim materiałem. Codziennie dyżurowało do 500 takich patroli. Z zasady znajdowały się one w miejscach największych skupisk ludzkich /na skrzyżowaniach ulic, w kinach, <sup>teatrach</sup> halach targowych/.

Jednocześnie z ostrzałem artyleryjskim rozpoczęły się naloty lotnicze. Od 23 czerwca 1941 r. w mieście ogłaszano alarm po alarmie. Początkowo Niemcy bombardowali osiedla podmiejskie. Pierwszy nalot na miasto wykonany został 6 września 1941 r. Użyto w nim głównie bomby burzące.

Po tym nalocie rozpoczęły się zmasowane uderzenia lotnictwa niemieckiego, 8.9.1941 r. zrzucano na miasto 12 tys. bomb zapalających. Alarm ogłoszono o 18.50 a w 5 minut później samoloty niemieckie pojawiły się nad rejonem moskiewskim. Tym razem zrzucano głównie bomby zapalające o wagomiarze przeciętnie 1 kg. Prawie na każdym domu, ulicy paliły się bomby, co sprawiało wrażenie że pali się cała dzielnica. Naloty wykonywane były zawsze z nastaniem zmroku.

W gaszeniu pożarów wzięła udział cała ludność od 10-letnich dzieci do kilkudziesięcioletnich starców. Mimo tak masowego udziału w gaszeniu bomb zanotowaną tego dnia /8.9.1941 r./ 144 pożary, w tym kilka dużych. 62 pożary wybuchnęły na obiektach przemysłowych, 52 - w domach mieszkalnych, pozostałe w innych.

9.9.1941 r. znów Niemcy dokonali napadu z powietrza. W tym dniu do walki ze skutkami nalotów przystąpiło, nie licząc służby obserwacyjno-meldunkowej, rozpoznania i posterunków przeciwpożarowych, 11540 członków grup odcinkowych TOPL, 5 tys. członków grup obiektowych, 1500 członków pododdziałów awaryjno-budowlanych, 1850 członków grup Czerwonego Krzyża, 4500 członków grup samoobrony, pracowało 70 samochodów sanitarnych i 103 samochody przeciwpożarowe.

O skali wrześniowych nalotów bombowych na Leningrad świadczyć może fakt, iż w ich wyniku wybuchło 11528 pożarów spowodowanych przez bomby zapalające.

Obok bomb zapalających Niemcy używali również bomby burzące. Dwu i trzy piętrowe domy były przebijane do fundamentów. W pięciopiętrowych domach bomby przebijały się do trzeciego piętra. Na ulicach bomby 250 kg rozbiły leje o średnicy 6-8 m i 2-3 m w głąb; 500 kg bomby - leje o średnicy 8-10 m i 3,4 m w głąb; 1000 kg bomby - leje o średnicy 12-15 m i 4-5 w głąb. Zrzucano również bomby z opóźnionym wybuchem. Bomba taka wpadała na 9 m w głąb a jej siła burząca była ogromna.

Poniższa tabela obrazuje ilość nalotów i straty poniesione przez mieszkańców Leningradu jesienią 1941 r.<sup>x/</sup>

Miesiące	Ilość nalotów	Ilość samolotów uczestniczących w nalotach	Zrzucano bomb		Straty	
			burzących	zapalających	zabito	ranione
Wrzesień	23	675	987	15100	556	3852
Październik	38	377	812	43290	304	1843
Listopad	38	388	1256	6540	522	2505
Razem:	99	1440	3055	64930	1382	8301

x/ A.W. Karasiew. Leningradcy w gody blokady. Moskwa 1959 r. str.151.

Z przytoczonych liczb wynika, iż większość zrzuconych przez Niemców bomb to bomby zapalające. Z powstałymi z ich działania pożarami nie mogła dać sobie rady miejska straż przeciwpożarowa, dlatego do gaszenia pożarów używano grupy TOPL-owskie, oddziały awaryjno-budowlane, grupy samoobrony itp.

Dla obserwacji i powiadamiania o pożarach urządzono specjalne punkty obserwacyjne. Urządzano je głównie na najwyższych budowlach po 3-4 punkty obserwacyjne na każdy rejon. Duże obiekty przemysłowe miały swoje własne punkty obserwacyjne.

Oprócz posterunków na wysokich budowlach w Leningradzie istniała sieć posterunków naziemnych organizowanych przez grupy odcinkowe i grupy samoobrony TOPL. W mieście codziennie dyżurowało 800 obserwatorów TOPL.

Wyniki obserwacji z poszczególnych punktów przekazywane były na punkty zbiorcze gdzie były analizowane i odpowiednio opracowane przekazywane dowództwu odcinka. To ostatnie sprawdzało otrzymane dane i wydawało odpowiednie zarządzenia.

Wysyłanie pododdziałów TOPL odbywało się w zależności od wielkości i jakości strat powstałych w odnośnym rejonie. W wypadku poważnych zniszczeń wyznaczany był szef danego rejonu zniszczonego. Jemu polecano kierować całą pracą podczas likwidacji zniszczeń i organizować pierwszą pomoc poszkodowanym. Szef danego rejonu zniszczenia winien był w swoim czasie meldować dowództwu odcinka o przebiegu prac ratowniczych.

Walka z pożarami w Leningradzie utrudniona była ostrym brakiem sprzętu przeciwpożarowego. Nieocenioną pomoc w likwidacji pożarów okazywały grupy samoobrony domów mieszkalnych i grupy samoobrony obiektów. Pracą grup samoobrony kierowały dowództwa odcinkowe TOPL. Istniało ściśle współdziałanie między pododdziałami odcinkowymi i grupami samoobrony. W czasie alarmu powietrznego między sztabami odcinków TOPL i grupami samoobrony utrzymywana była łączność telefoniczna i za pomocą gońców. Od sztabu odcinka TOPL do administracji domów i odwrotnie ciągle przesyłane były wiadomości o działalności grup samoobrony. Od początku alarmu członkowie grup samoobrony zajmowali swoje posterunki na dachach budynków. Wyposażeni w łopaty i szczypce, piaskiem i wodą gasili bomby zapalające. Musieli oni niekiedy po parę godzin bez przerwy stać na posterunkach umieszczonych na budowlach, które drgały a nawet chwiały się pod wpływem wybuchów

bomb burzących. Często z góry spadały na nich odłamki pocisków artylerii przeciwlotniczej, a chałmów do ochrony przed nimi nie było.

Upłynęło dużo czasu nim grupy samoobrony nauczyły się gasić bomby zapalające; gasiły je później nawet 9-letnie dzieci.

Każdy napad bomby<sup>ow</sup> czy artyleryjski powodował straty w ludziach. Do zburzonych czy płonących budynków ciemnymi ulicami podążały drużyny Czerwonego Krzyża, grupy medyczno-sanitarne i grupy awaryjne TOPL. Personel medyczno-sanitarny i członkowie grup awaryjnych wydobywali rannych spod zwałów, torując sobie drogę łomami czy łopatami. Personel sanitarny przedzierał się do najniebezpieczniejszych miejsc, na zagrożone górne piętra wynosząc stamtąd rannych i transportem samochodowym czy na ręcznych noszach dostarczano ich do polikliniki.

Dużą rolę w ratowaniu ludzi odegrał kolektyw tzw. "szybkiej pomocy". W październiku 1941 r. w składzie grup "szybkiej pomocy" pracowało 460 ludzi w tym 96 lekarzy i 300 pielęgniarzy. Grupy te pracowały w toku bombardowań na ulicach miasta, w środku gorejących zgliszcz, pod odłamkami bomb, niosąc natychmiastową pomoc rannym.

Posterunki sanitarne, przygotowane przy administracjach domów mieszkalnych, w schronach i ukryciach w okresie od września do końca grudnia 1941 r. okazały się pomoc 19105 rannym.

Sprawą godną podkreślenia w zakresie działalności TOPL Leningradu jest ochrona cennych pomników jako dzieł sztuki. Ginęo ich wiele. Niemniej jednak część z nich została zabezpieczona, mianowicie część zakopano w ziemi, część obudowano deskami i zasypano piaskiem. Np. konie z mostu Aniczkowa zakopano w parku przy Pałacu Ponierów, pomniki Kutuzowa i Barkleia de Tolly zakopano na skwerze przy Kazańskim Soborze itp.

Zmiany w organizacji TOPL Leningradu. Zima 1941/1942 r. przyniosła wielkie spustoszenie w mieście. W ciągu zimy z formacji odcinkowych TOPL 8 tys. ludzi włączonych zostało w szeregi Armii Radzieckiej, 4247 ludzi zmarło, pozostało

około 5 tysięcy ludzi Grupy Samoobrony obiektów i domów mieszkalnych w większości rozpadły się. Trzeba było znów włożyć wiele wysiłków w odbudowę oddziałów i grup TOPL.

Przygotowanie nowego składu osobowego odbywało się z uwzględnieniem faktu, iż zakres działalności TOPL znacznie rozszerzał się. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia, funkcjonowanie gospodarki miejskiej uzależnione było w poważnym stopniu od szybkości odbudowy zniszczonych obiektów, a więc i od przygotowania w tym zakresie oddziałów TOPL i wyposażenia ich w środki techniczne.

W związku z powyższymi potrzebami trzeba było zmienić całą strukturę organizacyjną TOPL. Do tej pory szefem odcinka TOPL był szef wydziału milicji tego rejonu. Ten zaś zajęty bezpośrednio swoją właściwą pracą nie mógł udzielać dostatecznej uwagi działalności TOPL.

W celu podniesienia ogólnej sprawności działania służby TOPL zgodnie z decyzją Rady Wojennej Frontu Leningradzkiego z 8.8.1942 r. grupy odcinkowe zreorganizowano w bataliony /wg. organizacji wojsk operacyjnych/ składające się z kompanii i plutonów. Sformowano 35 takich batalionów. W dniu 1.8.1942 r. w grupach odcinkowych było łącznie 14 590 ludzi, zaś po przeformowaniu grup w bataliony ilość ludzi wzrosła do 27357.

W nowych formacjach pracą partyjno-polityczną kierowali komisarze batalionów. Wprowadzono również na wzór wojsk operacyjnych strukturę organizacji komsomolskich. W związku z tym zlikwidowano dotychczasowe stanowiska kierowników pracy partyjno-politycznej przy sztabach miejskich i rejonowych.

Wiosną 1942 r. ożywiła się również działalność grup samoobrony przy administracjach domów. W dniu 1.7.1942 r. istniały w Leningradzie 2784 administracje domów, przy których były 2733 grupy samoobrony liczące 60 tys. ludzi. Rada Wojenna Frontu Leningradzkiego zadecydowała 7.8.1942 r. by ilość ludzi w grupach samoobrony zwiększyć do 300 tys.

Zrewidowana została również sprawa kompetencji. Do sierpnia 1942 r. formowaniem, szkoleniem i wyposażeniem grup samoobrony zajmowały się różne organizacje: dowództwa odcinków TOPL, OSOAWIACHIM, Towarzystwo Czerwonego Krzyża, służba kwaterunkowa. Od 7.8.1942 r. powstały sztaby kwartałów w składzie trzech ludzi każdy: szef TOPL kwartału /pełnomocnik milicji kwartału/, szef sztabu TOPL kwartału

i jego pomocnik. W każdym rejonie /dzielniczy/ utworzono 15 i więcej sztabów., w zależności od liczby kwartałów milicyjnych. Łącznie w całym mieście utworzono 508 sztabów kwartałowych.

Od tej pory administracje domów podporządkowane zostały w zakresie TOPL bezpośrednio sztabom kwartałów /do tej pory - sztabom odcinków TOPL/. Każdemu kwartałowi podlegało przeciętnie 10-12 grup samoobrony liczących łącznie 600-800 ludzi.

Do obowiązków sztabów kwartałowych należało: opracowanie planów TOPL dla poszczególnych administracji domów, szkolenie bojowe grup samoobrony, kontrola dyżurów w poszczególnych administracjach i beramach domów, kontrola stosowania maskowania świetlnego i przepisów przeciwpożarowych, zbieranie informacji o stawiennictwie grup samoobrony na sygnały alarmu powietrznego i przekazywanie tych danych do sztabów batalionów TOPL, rozpoznawania rejonów zniszczeń i kierowanie działalnością bojową grup samoobrony i ich współdziałaniem z innymi formacjami TOPL.

W wyniku przeprowadzonej w drugim półroczu 1942 r. reorganizacji, ilość ludzi w formacji TOPL zwiększyła się znacznie<sup>x/</sup>:

Formacje	Stan ludzi w dniu 1.8. 1942 r.	Stan ludzi w dniu 1.1. 1943 r.	Wzrost ilości ludzi
Bataliony TOPL	14 590	21357	6767
Grupy obiektowe	45 000	52527	7527
Grupy samoobrony	57 000	228099	171099
Razem	116 590	301983	181393

Działalność bojowa terenowej obrony przeciwlotniczej Leningradu w 1942 r. Wiosną 1942 r. Niemcy wznowili intensywne bombardowanie Leningradu, zarówno za pomocą lotnictwa, jak i artylerii. W 1942 r. zarejestrowano 2875 pożarów. Artyleria niemiecka od kwietnia do grudnia 1942 r. wystrzeliła na miasto 34761 pocisków. Od wybuchów pocisków artyleryjskich w tych miesiącach zginęło 595 ludzi i zranionych zostało - 1898. Z tej liczby w zakładach pracy zginęło 210 i rannych zostało 780 ludzi, na ulicy zginęło 328 i zranionych zostało 920 ludzi,

x/ A.W. Karasiew. Leningrady w gody blokady. Moskwa 1959. str.253

w domach mieszkalnych zginęło 56 i rannych zostało 194 ludzi, w schronach zginęło 1 i rannych zostało 4 ludzi.

Podobnie więc jak i w roku 1941 najczęściej ludzi ginęło na ulicach.

Od sierpnia 1942 r. straty od ognia artylerii zaczęły gwałtownie maleć. Działo się to na skutek wielu przyczyn, m.in. dzięki wyewakuowaniu dużej ilości ludzi z miasta. Zasadniczą jednak przyczyną było przestrzeganie zasad TOPL.

Równoległe z bombardowaniem artyleryjskim, prowadzone było bombardowanie lotnicze Leningradu. W ciągu jednego tylko miesiąca /kwiecień/ zburzonych zostało w mieście ponad 700 mury- wanych budynków.

Rozmiary bombardowania Leningradu przez lotnictwo niemieckie w 1942 r. obrazuje poniższa tabela<sup>3/</sup>:

Miesiące	Ilość nalo- tów	Ilość samolo- tów /łączna/ które przedosta- ły się nad miasto	Zrzucano bomb		Zadano strat	
			burzą- cych	zapala- jących	zabitych	rannych
Kwiecień	7	118	611	-	233	661
Maj	2	2	4	27	-	-
Czerwiec	3	7	5	-	10	46
Lipiec	1	1	12	-	-	-
Sierpień	-	-	-	-	-	-
Wrzesień	1	2	7	-	7	21
Paździer- nik	4	8	23	-	5	94
Listopad	22	32	83	191	35	181
Grudzień	6	5	15	-	-	8
Razem	46	175	760	218	290	991

Z powyższej tabeli wynika, że jedynie w kwietniu lotni-  
ctwo niemieckie zadało poważne straty. W pozostałych miesiącach  
1942 r. oddziaływanie przez Niemców na Leningrad za pomocą lot-  
nictwa było niewielkie. Fakt powyższy uwarunkowany był sytuacją  
na całym froncie radziecko-niemieckim, mianowicie w lecie i

x / A.W. Karasiew. Leningrad w gody blokady. Moskwa 1959 r.  
str.267.

jesienią 1942 r. wojska niemieckie prowadziły ofensywę na południowym odcinku frontu - ku Wołdze i morzu Kaspijskiemu, gdzie zaangażowana była prawie całość lotnictwa niemieckiego.

Rok 1943 przyniósł dalsze zmiany w systemie TOPL Leningradu. Zgodnie z zarządzeniem PKO ZSRR z 16 czerwca i Rady Wojennej Frontu Leningradzkiego z 2 lipca 1943 r. cały stan osobowy oddziałów TOPL został zmilitaryzowany i traktowany jako jednostki Armii Czerwonej. W tym czasie w Leningradzie znakdowało się 35 batalionów TOPL liczących w sumie 18 tys. ludzi.

Oprócz kadrowych oddziałów istniały nadal grupy samoobrony TOPL. W dyspozycji 468 sztabów kwartałów znajdowało się 2668 grup samoobrony domów mieszkalnych, liczących łącznie 180157 ludzi. Poza tym istniało 1241 grup obiektowych, liczących 46017 ludzi, a w zakładach przemysłowych zorganizowanych było 180 oddziałów awaryjno-budowlanych, liczących 10500 ludzi. Łącznie w oddziałach kadrowych i grupach samoobrony Leningradu znajdowało się ponad 250 tys. ludzi. Wziąwszy pod uwagę, że w owym czasie /1.5.1943 r./ Leningrad liczył 639 900 mieszkańców, prawie 2/5 ludności miasta zaangażowanych było do pracy w TOPL.

Podobnie jak w roku 1942 tak i w roku 1943, z uwagi na krytyczną sytuację wojsk niemieckich na centralnym odcinku frontu radziecko-niemieckiego, niewielka ilość lotnictwa niemieckiego zaangażowana była do bombardowania Leningradu. Od stycznia do października 1943 r. /17.10.1943 r./ padła na Leningrad ostatnia bomba niemiecka/ wykonane zostały 104 naloty, w których uczestniczyły 202 samoloty niemieckie. W tym czasie zrzuconych zostało: 601 bomb burzących i 2615 bomb zapalających. Od ich wybuchów zginęło 139 i zranionych zostało 829 ludzi.

W dalszym ciągu Leningrad ostrzeliwany był przez artylerię niemiecką. W lecie 1943 r. pod Leningradem Niemcy mieli 320 dział o dużych kalibrach /od 150 do 406 mm/. W ciągu całego 1943 r. miasto było ostrzelane 561 razy w łącznym czasie 844 godzin. W tym czasie eksplodowały 66834 pociski artyleryjskie. Od ognia artylerii zginęło 1410 i ranionych zostało 4589 ludzi. Z tego na ulicach miasta zabitych zostało 788 ludzi, zaś 2435 zostało

ranionych. Reszta zabitych i rannych przypada na zakłady pracy i domy mieszkalne z tym, że w tych ostatnich zginęło 143 i ranionych zostało 463 ludzi. W schronach nie było żadnych strat. A więc jeszcze raz znajduje potwierdzenie fakt, że nawet najprostsze środki ochrony przyczyniły się do pomniejszenia strat.

Działalność terenowej obrony przeciwlotniczej polegała nadal na ratowaniu ludzi i tłumieniu pożarów zarówno podczas bombardowań, jak i po ich zakończeniu oraz na prowadzeniu prac remontowo-budowlanych. W roku 1943 zarejestrowano 1750 pożarów, w których 1050 zlikwidowały grupy samoobrony, głównie przy pomocy piasku i wody. Grupy samoobrony okazywały pomoc w utrzymaniu porządku podczas alarmu, kierowały ludzi do schronów, a gdy brakło miejsca w schronach wówczas rozmieszczano ludzi w korytarzach chronionych grubymi ścianami. Wszystkie przedsięwzięcia wpływały na zmniejszeniu strat.

We wrześniu 1943 r., w związku z zaniechaniem bombardowania przez Niemców Leningradu, zaczęto planować odbudowę miasta. W połowie września wznowiły prace wyższe uczelnie. Postanowiono otworzyć wyższą uczelnię architektury. Trzeba było bowiem wykształcić 800 wysoko wykwalifikowanych inżynierów budownictwa, artystów-malarzy, rzeźbiarzy i innych. Ogólne założenia planu odbudowy miasta przewidywały wykonać prace pierwszej kolejności, przy uwzględnieniu potrzeb miliona mieszkańców, w ciągu jednego roku czasu. Miasto masakrowane w ciągu prawie dwóch lat zaczęło czynić pierwsze kroki na drodze spokojnej, odbudowy, bez towarzyszenia buki bomb i pocisków artyleryjskich.

#### b/ Bezpieczeństwo wewnętrzne.

Zasadniczym problemem bezpieczeństwa wewnętrznego była walka z dywersją i szpiegostwem. Już w pierwszych dniach wojny dała się odczuć wojskom Frontu Północno-Zachodniego działalność dywersyjna elementów kontrrewolucyjnych wspomaganych przez wywiad niemiecki w Republikach Nadbałtyckich. Działalność terrorystyczna i dywersyjna skierowana była przeciwko organom radzieckim i partyjnym. Działalność elementów kontrrewolucyjnych wspierali niemiecy spadochroniarze, którzy dezorganizowali pracę tyłów, opanowywali ważne obiekty, bazy

zaopatrzenia materiałowo-technicznego, mosty, tuhele, skrzyżowania dróg, dogodnie do obrony punkty w terenie, niekiedy i zakłady zbrojeniowe i utrzymywali je do czasu podejścia jednostek wojsk lądowych. Zwalczanie niemieckich spadochroniarzy utrudniał fakt, iż ubrani byli w mundury radzieckie.

Mając na uwadze tego rodzaju działalność wroga na terytorium Republik Nadbałtyckich Rada obwodu leningradzkiego i Rada miejska Leningradu w dniu 24 czerwca 1941 r. podjęły uchwałę o tworzeniu oddziałów do walki z wszelkimi przejawami dywersji. W ślad za tym poszły zarządzenia Rady Wojennej Leningradzkiego Okręgu Wojskowego, dotyczące tworzenia specjalnych oddziałów wojskowych w miastach i rejonach obwodu leningradzkiego.

Do 5.7.1941 r. w miastach i rejonach obwodu leningradzkiego sformowano i uzbrojono 79 batalionów przeciwdywersyjnych, liczących łącznie 17167 ludzi. W skład batalionów przeciwdywersyjnych wchodziłi pracownicy aparatu partyjnego, administracji państwowej, komsomolcy i pracownicy ministerstwa spraw wewnętrznych. Oddziały te odegrały znaczną rolę w walce z wywiadem niemieckim, z dywersją, a także w zwalczaniu wrogich elementów siejących panikę wśród ludności.

W związku z odwrotem wojsk Frontu Północno-Zachodniego i masową wakuacją ludności, której duża część szukała schronienia w Leningradzie, zaistniała możliwość przeniknięcia do miasta szpiegów i dywersantów niemieckich. By temu przeciwdziałać, na podejściach do miasta zorganizowano komendatury, które kontrolowały wejście, jak i wyjście z miasta. Osobom upoważnionym na wejście i wyjście z miasta wydawano specjalne przepustki. Wszystkie osoby nie posiadające przepustek były zatrzymywane. Ponadto od 24 sierpnia 1941 r. wprowadzono w mieście zakaz poruszania się po ulicach w czasie od godziny 22.00 do 5.00.

Przedsięwzięcia powyższe miały charakter profilaktyczny. Niezależnie od tego wzmożona została praca organów ministerstwa spraw wewnętrznych. W sierpniu 1941 r. w Leningradzie zwiększono znacznie ilość posterunków milicji. Poprzednio w 36 sekcjach milicji było 352 odcinkowych milicjantów,

natomiast 1941 - 2321. Niezależnie od wzmocnienia etatowego aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego, sformowano społeczny aparat ochrony. Każdy zakład pracy tworzył posterunki ochrony. W całym mieście sformowano 1250 posterunków ochrony w zakładach i 80 posterunków na wieżach obserwacyjnych. Do ich zadań należała ochrona zakładów pracy przed działalnością dywersyjną czy sabotażową wroga. Poza zakładowymi posterunkami ochrony, z inicjatywy leningradzkiego Komsomołu sformowano pułk ochrony. Jego zadaniem było zatrzymywanie wszelkiego rodzaju naruszcycieli porządku publicznego oraz tropienie sygnalistów wroga. We wrześniu 1941 r. skład pułku liczący 2160 ludzi został zmilitaryzowany /skoszarowany i oderwany od produkcji/. Do zadań pułku należało również pełnienie dyżurów w miejscach publicznych i patrolowanie ulic miasta.

Mimo podjętych środków ostrożności, wielu szpiegom i dywersantom udało się przedostać na teren miasta, wzmacniając tym samym i pobudzając do działania różnych zamaskowanych rezydentów wroga, wywodzących się głównie z byłych warstw posiadaczy. W mieście rozprawdane były ulotki mające na celu posianie paniki. Elementy kontrrewolucyjne usiłowały nawet skupiać wokół siebie różne wrogie elementy do poważniejszej działalności dywersyjnej. Z zeznań ujętych przez władze bezpieczeństwa szpiegów i dywersantów wynikało, iż istniał nawet plan zorganizowania buntu kontrrewolucyjnego w Leningradzie, który miał wybuchnąć równolegle z natarciem niemieckim na miasto. Plan ten, oceniany przez samych kontrrewolucjonistów i szpiegów jako nierealny, został zmieniony. Zamierzali oni samodzielnie opanować władzę, a dopiero po tym otworzyć Niemcom drogę do miasta. Liczono na to, że przez rozbudzenie nacjonalizmu wśród mieszkańców uda się ich wciągnąć do programów mniejszości narodowych, by po tym wysunąć hasło obalenia władzy radzieckiej. Jednakże mimo niezwykle trudnych warunków życiowych mieszkańców Leningradu, gdzie w czasie zimy 1941/1942 r. umierało z zimna i głodu po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi miesięcznie, baza społeczna dla zrealizowania tego rodzaju zamiarów była zbyt nikła.

Aczkolwiek nie udało się wrogom przeprowadzić poważniejszych akcji w Leningradzie, ich działalność o

mniej szych rozmiarach była prowadzona bardzo intensywnie. Jednym z przejawów ich działalności była sygnalizacja. Zaledwie samoloty niemieckie pojawiły się nad miastem z wielu miejsc wystrzeliwane były rakiety wskazujące cele do bombardowania. Do tego samego celu posługiwano się również zwykłymi latarkami z poddaszy i strychów.

Innym przejawem wrogiej działalności w mieście było rozprowadzenie ulotek czy rozstawianie prowokacyjnych plotek, co w sumie godzić miało w morale mieszkańców Leningradu, osłabiać ich wolę walki. Bardziej perfidnym przejawem wrogiej działalności na terenie miasta było zbieranie podpisów pod różnymi petycjami do władz miasta. Nie wszyscy ludzie okazywali się tak przezorni i żądali przeczytania tej rzekomej petycji. Były to pisma o treści prowokacyjnej, wykorzystywanej później przez propagandę niemiecką.

Trudność w zwalczaniu tego rodzaju akcji utrudniał fakt, iż prowadzili ją ludzie doskonale zorientowani w sytuacji mieszkańców miasta, ludzie odziani w mundury radzieckie, ludzie występujący rzekomo z ramienia organizacji radzieckich, partyjnych, czy komsomolskich.

Wróg prowadził na terenie miasta również wiele innych akcji jak: akcję terrorystyczną posługując się strzelającymi piórami, pistoletami strzelającymi bezgłośnie, a nawet pistoletami maszynowymi; akcję sabotażową posługując się cukierkami fosforowymi, papierosami zapalającymi; oraz akcję szpiegowską posługując się miniaturowymi radiostacjami, aparatami fotograficznymi mogącymi robić zdjęcia przez otwór guzika, przyborami do tajnopisu i innymi środkami technicznymi.

Z prowadzoną tak wielokierunkowo akcją wroga na terenie miasta nie wystarczała walka etatowych organów ministerstwa spraw wewnętrznych. Obok wspomnianych już poprzednio sformowanych posterunków ochrony przez zakłady pracy i zmilitaryzowanego pałku komsomolskiego, wymagany był szerszy zakres udział społeczeństwa w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego na terenie miasta. Organizacja partyjna nawoływała ludność do zachowania czujności i okazywania pomocy w demaskowaniu wrogów. Aktywnie w tej dziedzinie uczestniczył Komsomol. Rejonowe organizacje komsomolskie

codziennie wydzielały do pomocy milicji po 50-60 swoich członków dla kontroli maskowania świetlnego i innych zadań. W każdym rejonie miasta powstały specjalne oddziały przeciwywersyjne. Członkowie tych oddziałów kompletowani byli przez rejonowe komitety Komsomołu i rejonowe wydziały NKWD /min. spr.wewn./. Oddziały te, liczące po 150-200 ludzi, miały wyszukiwać wszelkiego rodzaju sygnalistów nieprzyjacielskich na terenie miasta. Utworzonych było 15 takich oddziałów, liczących w sumie 2100 ludzi.

Jednakże bezpieczeństwo wewnętrzne miasta opierało się nie tylko na stosowaniu środków represyjnych wyszczególnionych powyżej. Niemalą rolę w tym zakresie odegrały środki profilaktyczne, wyrażające się w oddziaływaniu ideologicznym organizacji partyjnych, komsomolskich i społecznych. Oddziaływując wychowawczo, zarówno przed wybuchem wojny, jak podczas blokady miasta na ludność, ograniczano pola działania wrogim elementom. Trzeba przyznać, że sytuacja w Leningradzie nie była ani prosta, ani łatwa. W czasie gdy dziesiątki tysięcy ludzi umierało z zimna i głodu, hasła rzucane przez agentów wroga; wzywające do rozbicia piekarni i rozkradzenia skąpych zapasów żywności, czy wzywające kobiety by szły demonstracyjnie do linii frontu z żądaniem otwarcia frontu i wpuszczenia Niemców by przez to przerwać blokadę głodową, mogły znaleźć wielu zwolenników. A jednak nie znalazły. Przyczyniła się do tego działalność grup agitacyjnych, utworzonych przez organizacje partyjne we wszystkich rejonach miasta. Ale obok tej działalności uświadamiającej ważną rolę w kształtowaniu postawy mieszkańców Leningradu odgrywało zastosowanie surowych środków represyjnych w stosunku do prób grabieży i spekulacji żywnością. Ten odcinek życia Leningradu /dystrybucja środków żywności/ był silnie atakowany przez agentów wroga. Jednakże najsurowsze środki represyjne /rozstrzeliwano nawet za pół funta ukradzionego chleba/ z jednej strony odstraszały elementy przestępcze do tego procederu, z drugiej zaś strony godziły w możliwość szerszej spekulacji żywnością, wykazywały ludności, że władze miejskie czuwają nad sprawiedliwym podziałem tych niewypowiedzianie skromnych zasobów żywności. Zaopatrzenie w żywność było jedną z najczulszych

stron ludności Leningradu z uwagi na długotrwałą blokadę słabo przygotowanego pod tym względem miasta. W związku z tym na ten odcinek agenci wroga skoncentrowali poważny wysiłek swej działalności. Ale, podobnie jak na innych odcinkach, nie znalazłszy odpowiedniej bazy społecznej, działalność ich nie przyniosła oczekiwanych wyników.

c/ Pospolite ruszenie w Leningradzie.

W chwili wybuchu wojny tzn. 22.6.1941 r. ogłoszony został w Leningradzie stan wojenny. Pierwszym przedsięwzięciem władz wojskowych okręgu leningradzkiego jak i samego miasta było przeprowadzenie mobilizacji. Ze względu na bliską łączność tego zagadnienia /mobilizacji/ za sprawą formowania oddziałów pospolitego ruszenia, celowym będzie kilka zdań poświęcić temu problemowi.

Na wstępie trzeba jednakże zaznaczyć, że na cały proces mobilizacji, niezależnie od błędnych założeń ustalonych do chwili wybuchu wojny, ujemnie wpłynęły również inne okoliczności wynikłe wskutek zaskoczenia. Dla okręgu leningradzkiego, jak i dla samego miasta było to zaskoczenie szczególne.

W ogólnych planach przygotowania do wojny zadanie okręgu leningradzkiego wyrażało się w zabezpieczeniu przede wszystkim granicy z Finlandią oraz zabezpieczeniu przed ewentualnymi desantami morskimi południowego wybrzeża Zatoki Fińskiej. Absolutnie nie przewidywane możliwości przełamania frontu radzieckiego nad granicą z byłymi Prusami Wschodnimi<sup>x/</sup>. Tak więc ogólne zaskoczenie wybuchem wojny w lecie 1941 r. spotęgowane zostało nieoczekiwanym przełamaniem frontu radzieckiego i jego szybkie zbliżanie się do Leningradu z kierunku południowo-zachodniego. Stąd też wiele przedsięwzięć zarówno kierownictwa wojskowego jak i cywilnego tego obszaru oraz samego miasta miało charakter improwizacji.

System mobilizacyjny Leningradu polegał na tym, że w każdym rejonie /dzielniczy/ utworzono po kilka punktów mobilizacyjnych, do których przybywali rezerwiści i nowo powoływani ludzie. Równoległe do mobilizacji osobowej, prowadzono

x/ Por. A.W. Karasiew. Leningradcy w gody blokady. Moskwa 1959 r., str. 27.

mobilizację rzeczową /samochody, traktory, motocykle, konie, wozy i innego rodzaju sprzęt o znaczeniu wojskowym/.

Wraz z powoływanymi pod broń zgłaszało się wielu ochotników i to zarówno do komisariatów wojskowych, jak i do organów radzieckich i partyjnych. W związku z tym w tydzień po rozpoczęciu mobilizacji, przystąpiono do formowania z napływających ochotników oddziałów pospolitego ruszenia, tzw. batalionów niszczycieli /istriebilietnyje bataliony/, oddziałów partyzanckich. Powyższe oddziały tworzone na zasadzie produkcyjnej: w zakładach pracy, instytucjach, zakładach naukowych.

Masowy napływ ludzi do jednostek wojsk operacyjnych i jednostek pospolitego ruszenia komplikował pracę punktów mobilizacyjnych komisariatów wojskowych. Trudności te pogłębiał fakt, że w biurach ewidencyjno-meldunkowych milicji nie było zorganizowanej kontroli wręczeń kart powołańskich. W związku z tym punkty mobilizacyjne były przeładowane, co utrudniało ich pracę i na niektórych punktach nie wiadomo nawet ilu ludzi zostało wezwanych, a ilu rzeczywiście zgłosiło się. Bywało i tak, że wraz z poborowymi pierwszego rzutu przybywali ludzie, którzy mieli być powołani w drugim rzucie mobilizacyjnym i w związku z tym ci wezwani ludzie musieli czekać na punktach mobilizacyjnych po 2-3 dni.

Oto kilka tylko ujemnych stron mobilizacji prowadzonej w sposób, wydaje się, bardzo gorączkowy, co mogło być wynikiem słabego przygotowania systemu mobilizacyjnego. W związku z taką sytuacją w całym aparacie mobilizacyjnym, zaistniała konieczność ingerencji władz partyjnych. Organizacje partyjne i komsomolskie pośpieszyły z pomocą. Wszyscy pracownicy na kierowniczych stanowiskach w komitetach rejonowych /dzielnicowych/ partii zostali skierowani do pracy w punktach mobilizacyjnych, w komisariatach milicyjnych i wojskowych. Ponadto około 78 tysięcy komsomolców pomagało przy odprawianiu zmobilizowanych do jednostek wojskowych. Ponadto 22 tysiące komsomolców pracowało na dworcach i punktach mobilizacyjnych jako informatorzy i prelegenci. Przedsięwzięcia te znacznie usprawniły mobilizację.

Kłęski poniesione przez wojska Frontu Północno-Zachodniego i nieustanne parcie wojsk niemieckich w głąb terytorium ZSRR stało się bodźcem do wzmożenia wysiłku w zakresie formowania

oddziałów pospolitego ruszenia. Już 27,6,1941 r., a więc w kilka dni od wybuchu wojny, na naradzie pod przewodnictwem Żdanowa z udziałem przewodniczącego obwodowego /wojewódzkiego/ OSOAWIACHIM' u postanowiono sformować Leningradzką Armię Pospolitego Ruszenia /LAPR/. 30.6.1941 r. leningradzki komitet partyjny przeprowadził naradę z sekretarzami komitetów rejonowych, na której omówiono sprawę formowania oddziałów pospolitego ruszenia. Jednocześnie sformowano radę wojenną, sztab i oddział polityczny LAPR. Owa rada wojenna kierowała formowaniem oddziałów pospolitego ruszenia kierując się wskazaniem rad wojennych północno-zachodniego kierunku strategicznego i Frontu Północnego.

Z analizy programu szkolenia oddziałów pospolitego ruszenia wynika, iż mogły być one użyte zarówno w ramach działań prowadzonych przez wojska operacyjne, a więc bezpośrednio na linii frontu, jak i do działań w obronie zaplecza. O tym drugim przeznaczeniu oddziałów pospolitego ruszenia świadczy fakt szkolenia ich w zwalczaniu desantów powietrznych, obronie miast i osiedli.

W związku z masowym napływem ochotników do armii pospolitego ruszenia, zaistniała potrzeba utworzenia w każdym rejonie miasta specjalnej komisji, która zajęła się formowaniem tychże oddziałów. W skład tych komisji weszli: sekretarze komitetów rejonowych jako przewodniczący, kierownicy wydziałów wojskowych komitetów rejonowych, szefowie rejonowych komisariatów wojskowych, szefowie rejonowych pododdziałów NKWD i sekretarze rejonowych komitetów komsomołu. Komisje rejonowe kierowały działalnością odpowiednich komisji zakładów pracy w zakresie formowania oddziałów wojskowych, dobierały dowódców i aparat administracyjny, zabezpieczały pomieszczenie oddziałom, żywność, uzbrojenie, medykamenty i inne. W zakładach pracy utworzone zostały komisje, które rozpatrywały zgłoszenia do pospolitego ruszenia.

Za podstawę formowania oddziałów pospolitego ruszenia przyjęto zasadę produkcyjną. Do batalionów i kompanii włączano ludzi z jednych wydziałów produkcyjnych, brygad produkcyjnych, dużych zespołów pracowników i wyższych uczelni. Tworzone na tej zasadzie dywizje miały się

składać z trzech pułków piechoty, pułku artylerii i innych oddziałów każda. Trudnym problemem do rozwiązania był brak odpowiednio wyszkolonych kadr dowódczych oraz uzbrojenia, szczególnie zaś broni maszynowej i artylerii.

Wyniki działalności dowództwa i sztabu armii pospolitego ruszenia były znakomite. Do 30 września 1941 r. sformowano i wysłano na front na wzmocnienie wojsk operacyjnych 10 dywizji pospolitego ruszenia. Siedem z nich zostało przekształconych<sup>7</sup> jednostki wojsk operacyjnych, trzy pozostałe, z uwagi na olbrzymie straty poniesione w pierwszych walkach, zostały rozformowane, a ich resztki zużyte na uzupełnienie innych dywizji.

Równoległe z formowaniem dywizji pospolitego ruszenia, w Leningradzie tworzone inne oddziały. Tworzono mianowicie bataliony artylerii i karabinów maszynowych. W sumie do połowy lipca 1941r. 14 batalionów /każdy po 800-1200 ludzi/ wysłano na front.

Obok kierowania procesem formowania oddziałów pospolitego ruszenia sztab LAPR zajął się /od 20.7.1941 r./ szkoleniem i formowaniem oddziałów samoobrony. Powołane do życia grupy instruktorskie w dzielnicach utworzyły centralne punkty szkoleniowe, zaś w każdym zakładzie pracy - komórki szkolenia wojskowego. Szkolono według programu 16 - godz. zapoznając głównie z uzbrojeniem i posługiwaniem się nim. Po przeszkoleniu ludzi w ramach programu 16-godzinnego przystąpiono do szkolenia wg. programu 30-godzinnego. W owym czasie zgodnie z dekretem Rady Najwyższej ZSRR obowiązywał 11-godzinny dzień pracy. Do tego dochodziło jeszcze 3-4 godzinne obowiązkowe szkolenie wojskowe. W ramach szkolenia budowano umocnienia obronne, nauczano regulaminów, zapoznawano ze sprzętem uzbrojenia oraz uczono taktyki pojedynczego strzelca i taktyki małych grup. Jednocześnie przystąpiono do formowania spośród załóg fabryk i zakładów pracy oddziałów samoobrony. Zamierzano sformować 150 oddziałów po 600 ludzi każdy. Dowódcą każdego oddziału był z zasady dyrektor danego zakładu pracy.

Ponieważ prawie całość zapasów uzbrojenia znajdujących się w Leningradzie zużyto na wyposażenie dywizji pospolitego ruszenia, władze miejskie Leningradu stanęły przed niełatwym

do rozwiązania zadaniem w zakresie uzbrojenia grup samoobrony. W fabrykach i zakładach pracy remontowano stare uzbrojenie, zbierano różne części uzbrojenia i składano z nich całość, zbierano broń myśliwską i białą. Uruchomiono nawet historyczne działa na krążowniku "Aurora".

Istotnym elementem w zakresie doskonalenia samoobrony Leningradu było utworzenie, na mocy decyzji rady wojennej północno-zachodniego kierunku strategicznego, rady wojennej obrony Leningradu<sup>x/</sup>. W krótkim okresie swego istnienia /20-30.8.1941 r./ rada wojenna obrony Leningradu pracowała nad udoskonaleniem planu obrony miasta z uwzględnieniem założeń planu obrony Frontu Północnego.

Wychodząc z możliwości działań wojsk niemieckich na trzech kierunkach, w systemie obrony miasta utworzono trzy "odcinki". Każdy z nich dzielił się na 2-3 sektory w zależności od ilości miejskich kwartałów i dróg prowadzących do miasta. W sektorach obronę budowano pasami, które składały się i opierały o punkty oporu przygotowywane do obrony określonej. Każdym sektorem dowodził szef i komisarz.

Od 21.8.1941 r. oddziały samoobrony Leningradu zostały skoszarowane. Ustalono dla nich 8-godzinny dzień pracy i obowiązkowe 3-godzinne szkolenie bojowe. Dowódcy i komisarze oddziałów zwolnieni byli od obowiązku pracy w fabrykach, mieli jednak zorganizowane szkolenie bojowe, które prowadzili z nimi szefowie i komisarze sektorów.

- - - - -  
x/ Rada Wojenna obrony Leningradu powołana została do życia 20.8.1941 r. Sam fakt jej utworzenia jak i skład został zakwestionowany przez Stalina. W związku z tym zmieniono skład Rady przez włączenie do niej Woroszyłowa - dowódcy północno-zachodniego kierunku strategicznego oraz Żdanow - członek rady wojennej tegoż kierunku. Ci sami więc ludzie pracowali w dwóch różnych organach, będący zwierzchnikami i jednocześnie własnymi podwładnymi. Rada ta zresztą istniała tylko do 30.8.1941 r., kiedy to jej funkcję przejęła Rada Wojenna Frontu Leningradzkiego.

Ogólna koncepcja obrony miasta wyrażała się w tym, że do chwili wycofania się w granice Leningradu wojsk operacyjnych, pierwsza rubież obronna obsadzona zostanie przez oddziały NKWD. Po wycofaniu się wojsk operacyjnych na pierwszą miejską rubież obrony, oddziały NKWD miały zostać podporządkowane dowództwu operacyjnemu. Wszystkie oddziały samoobrony podporządkowane w sektorach ich szefom, stanowić miały kościec wewnętrznego obrony miasta. Do walk ulicznych zamierzano wciągnąć wszystkie lokalne formacje samoobrony. Wszystkie budowle na ulicach centralnych, zwłaszcza na skrzyżowaniach przygotowywane były przez ludność do obrony.

Dalsze zmiany w organizacji samoobrony w Leningradzie zaszły w listopadzie 1941 r. Na początku listopada 1941 r. w Leningradzie były 123 oddziały samoobrony liczące w sumie 15483 ludzi<sup>x/</sup>. Liczebność poszczególnych oddziałów była różna i wahała się od kilkudziesięciu do kilkuset ludzi. Niejednolita była również i struktura organizacyjna oddziałów. Stan powyższy utrudniał szkolenie, sprzyjał płynności oddziałów. Jednocześnie okazało się wówczas, że najlepszymi były duże oddziały skoszarowane.

W związku z tym komitet miejski KPZR zalecił zreorganizować oddziały samoobrony. W wszystkich drobnych oddziałów sformowano 5 brygad liczących łącznie 15492 ludzi<sup>xx/</sup>. Brygady te wraz z wojskami NKWD Leningradu, częścią oddziałów przeciwpożarowych i milicji oraz niektórymi jednostkami wojsk operacyjnych<sup>xxx/</sup> zostały podporządkowane w grudniu 1941 r. zarządowi wewnętrznej obrony miasta. Zasadniczym zadaniem tych wojsk była organizacja obrony wnętrza miasta.

Głodowa blokada Leningradu przez wojska niemieckie spowodowała wśród mieszkańców tego miasta olbrzymie spustoszenia. Nie bez wpływu na to pozostawała i surowa zima 1941/1942 r. Wystarczy przytoczyć fakt, że wiosną 1942 r. grzebano po kilkudziesiąt tysięcy ludzi miesięcznie. Z uwagi na to w lecie 1942 r. trzeba by odbudowywać oddziały samoobrony, tym bardziej iż sformowane w grudniu brygady samoobrony zostały wcielone do wojsk operacyjnych.

- - - - -

x/ A.W. Karasiew. Leningradcy w gody blokady. Moskwa 1959 r. str.101.

xx/ Tamże, str.102.

xxx/ 9 Brygada komunik.wojskowej i pododdziały marynarzy.

Jesienią 1942 r. z nowo powstałych 232 różnych drobnych grup samoobrony sformowano 52 bataliony. Formowanie to odbywało się na podobnych zasadach jak w roku 1941 r. Pozostała nadal ta sama struktura organizacyjna. Nowością wprowadzoną w 1942 r. było to, iż we wszystkich sektorach obrony wewnętrznej miasta utworzono magazyny z nienaruszalnymi zapasami zaopatrzenia przeznaczonymi do zaopatrywania wojsk obrony wewnętrznej miasta oddziałów samoobrony, oddziałów TOPL-owskich, milicji, a także i ludności cywilnej na wypadek walk wewnątrz miasta. W sektorach utworzono zapasy na 30 dni, w węzłach oporu - na 10 dni, we wszystkich punktach oporu - na 20 dni.

W 1942 r. w Leningradzie utworzono 6 sektorów obrony wewnętrznej. Szefom sektorów obrony wewnętrznej podporządkowane były oddziały i urzędy wojskowe, wewnętrzne i pograniczne oddziały NKWD oraz inne formacje wojskowe znajdujące się w granicach sektorów. Wszystkie sektory podlegały, podobnie jak i w roku 1941. zarządowi wewnętrznej obrony miasta.

Rok 1943 - ostatni rok blokady Leningradu przez wojska niemieckie nie przyniósł poważniejszych zmian w organizacji wewnętrznej obrony miasta. Nadal doskonalono umocnienia obronne. Cały system zewnętrznych i wewnętrznych umocnień przedstawiał sobą głębokość obrony armii ogólnowojskowych, broniących się przed zewnętrznym obwodem obrony. System ten był przygotowany do walki wewnątrz miasta dla tych sił, które wycofują się /wojsk operacyjnych/, a także dla znajdujących się w mieście oddziałów wewnętrznej obrony miasta w tym i oddziałów robotniczych oraz jednostek obrony przeciwlotniczej i terenowej obrony przeciwlotniczej.

Nauczone smutnym doświadczeniem zimy 1941/1942 r. dowództwo obrony Leningradu zatroszczyło się o zgromadzenie żywności nawet w poszczególnych węzłach i punktach oporu. W 300 różnych składach złożono nienaruszalne zapasy żywności na 30 dni, na czas ewentualnych walk w okrażeńiu. Za całokształt zabezpieczenia zarówno wojsk, jak i ludności cywilnej w żywność odpowiedzialny był wydział handlu komitetu wykonawczego rady miejskiej. Zaistniały zresztą ku temu bardziej pomyślne warunki niż w latach 1941-1942. W styczniu 1943 r., w wyniku podjętych działań zaczepnych przez

wojska radzieckie, odepchnięto pierścień blokady i uzyskano połączenie kolejowe z nieckupowanym terytorium ZSRR. Wreszcie w rok później, tzn. w styczniu 1944 r. wojska niemieckie całkowicie odrzucone zostały spod Leningradu, tym samym przestało istnieć zagrożenie. W związku z tym cały system samoobrony robotniczej, jak i system terenowej obrony przeciwlotniczej wykorzystano do odbudowy miasta.

#### ZAKONCZENIE.

Zawarty w niniejszym opracowaniu fragmentaryczny materiał dotyczący obrony terytorium kraju w ZSRR ukazuje ogrom wysiłków, jaki musiało podjąć państwo radzieckie w celu należytego sformowania "wewnętrznego frontu obrony". Jego formowanie odbywało się w szczególnie trudnych warunkach.

Inne państwa, prowadzące podobne działania w drugiej wojnie światowej, jak np. Wielka Brytania czy Niemcy hitlerowskie, ów "wewnętrzny front obrony" przygotowywały w ciągu kilkunastu miesięcy /Wk. Brytania/, czy nawet paru lat /Niemcy - ponad 3 lata/. Po upływie jednego roku czasu od chwili wypowiedzenia Niemcom wojny, terytorium Wielkiej Brytanii stało się obiektem napadów powietrznych wroga. Terytorium Niemiec hitlerowskich zostało zaatakowane przez lotnictwo alianckie w sposób bardziej intensywny w 1943 roku, a więc po upływie trzech lat czasu. Ponadto terytorium Wielkiej Brytanii ~~nigdy~~ zostało zaatakowane przez niemieckie wojska operacyjne, zaś terytorium Niemiec zostało zaatakowane przez wojska sojusznicze dopiero w końcu 1944 r. Tak więc zarówno Wielka Brytania, jak i Niemcy hitlerowskie dysponowały dużą ilością czasu na zorganizowanie wewnętrznego frontu obrony, rozwinięcie sił, stopniowe, w miarę nabywania doświadczeń, doskonalenia organizacji oraz zasad użycia sił i środków. <sup>Przy</sup> czym wszystko to odbywało się w warunkach braku bezpośredniego zagrożenia ze strony wojsk operacyjnych przeciwnika.

Tymczasem Związek Radziecki zmuszony został, wobec nieoczekiwanego uderzenia i niepowodzeń wojsk operacyjnych, do odtwarzania zewnętrznego frontu obrony i montowania frontu wewnętrznego jednocześnie. Wszystkie okoliczności, które tak ujemnie odbijały się na niepowodzeniach wojsk

operacyjnych, w równej mierze wpływały na działalność frontu wewnętrznego. Przy czym niepowodzenia wojsk operacyjnych - ich szybki odwrót w głąb terytorium Związku Radzieckiego - potęgowały trudności w montowaniu i działalności wewnętrznego frontu obrony.

Atak Niemiec hitlerowskich przeciwko Związkowi Radzieckiemu był atakiem wszechstronnym - godził on w siły zbrojne i zaplecze. Przy czym zaplecze atakowane było nie tylko przez środki napadu powietrznego i dywersji ale również przez głębokie zagony niemieckich wojsk pancernych. To właśnie nadało radzieckiej obronie terytorium kraju od pierwszych dni zys bardzo charakterystyczny. Trzeba było organizować siły i środki zabezpieczające przed możliwością wtargnięcia na głębokie tyły operacyjne niemieckich jednostek pancernych. Wyrazem tego rodzaju przedsięwzięć radzieckich było organizowanie lokalnych komitetów obrony, które we własnym zakresie organizowały obronę przed nieoczekiwanym wtargnięciem wojsk niemieckich. W ogniu walki więc powstawały w ZSRR wojska obrony terytorium kraju.

Dowództwo niemieckie przywiązywało duże znaczenie do zniszczenia zaplecza radzieckiego. Do tego celu użyto środki napadu powietrznego oraz środki do działalności podziemnej. Te dwie zasadnicze formy oddziaływania na zaplecze nadały ogólny ton radzieckiej obronie terytorium kraju. W całokształcie tej działalności silnie zarysowują się dwie zasadnicze formy, mianowicie przeciwdziałanie napadom z powietrza, zwłaszcza zaś likwidacja skutków tychże napadów oraz zwalczanie wszelkich przejawów podziemnej działalności wroga. W obydwu dziedzinach działalności, poza aparatem kadrowym, musiano wykorzystywać szerokie rzesze społeczeństwa. Przytoczone liczby obrazujące wielkość sił i środków używanych do tej działalności wykazują zdecydowaną przewagę sił i środków terenowej obrony przeciwlotniczej nad innymi. 600-tysięczna armia terenowej obrony przeciwlotniczej 4-ro milionowej Moskwy, czy 300 tysięcy Leningradczyków zatrudnionych w TOPL-u tego miasta liczącego wówczas zaledwie 600 tysięcy mieszkańców, dowodzą, iż ta działalność /terenowa obrona przeciwlotnicza/ spełniała zasadniczą rolę w

całokształcie obrony terytorium kraju. Świadczy to jednocześnie o tym, że napady z powietrza stanowiły najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla zaplecza.

OPRACOWAŁ

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Odbito 60 egz.

Egz.nr 1-60 bibl.jawna

Wyk.mjr LEWANDOWSKI

Druk.K.L.

Nr.ks.2403/WW

CW-O-XV-2226

BIBLIOGRAFIA

1. Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945. Moskwa 1961 r. T.2.
2. A.W. Karasiew. Leningradcy w gody błokady. Moskwa 1959.
3. Wielikaja bitwa pod Moskwoj. Instytut Istorii i Akademia Nauk SSRR. Moskwa 1960 r.
4. Płk zapasa P.J. Gruchniew. Oborona żeleznodorożnych patiej soobuczenija. Wiestnik Protiwowdusznoj Oborony z.5 1962 r.
5. D.F. Grigorowicz. Kijew gorod gerój. Moskwa 1962 r.
6. W.N. Jawstigniejew. 70 gerciczeskich dniej. Moskwa 1964 r.
7. Narodnoje opożczenije Moskwy. Moskwa 1961.

